A

ILUSTROWANY
KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) | Wtorek, 11 sierpnia | Nr 190 (2691)



ZSRR i cały obóz demokratyczny potężnym czynnikiem utrzymania i utrwalenia pokoju

Przemówienie Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa na końcowym posiedzeniu V sesji Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP) W dniu 8 sierpnia odbyło się końcowe posiedzenie V sesji Rady Najwyższej ZSRR. Na posiedzeniu zabrał głos Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkow, powitany huczną owacją. Poniżej podajemy tekst jego przemówienia:

Towarzysze deputowani!

Projekt budżetu państwowego, wniesiony przez Rząd do rozpatrzenia na obecnej sesji Rady Najwyższej ZSRR, zapewnia całkowicie finansowanie zadań w zakresie rozwoju gospodarki narodowej w 1953 r. — trzecim roku piątej Pięciolatki, której wykonanie będzie wielkim krokiem naprzód na drodze budowy społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju.

Budżet państwowy odzwierciedla politykę Rządu Radzieckiego i naszej Partii, zmierzającą do rozwijania i nieustannego podnoszenia poziomu socjalistycznej gospodarki narodowej.

Spośród wszystkich dochodów budżetowych wynoszących 543 miliardy 357 milionów rubli, przeważająca część — 86 proc. wpływa z przemysłu, rolnictwa i innych gałęzi gospodarki narodowej. Z drugiej strony w wydatkach budżetowych największą pozycję stanowi finansowanie gospodarki narodowej.

W budżecie na rok 1953 preliminuje się na dalszy rozwój gospodarki narodowej 192,5 miliarda rubli, czyli przeszło 36 proc. wszystkich wydatków budżetowych, wobec 178,8 miliarda rubli w roku ub. Poza kredytami budżetowymi, zgodnie z planem gospodarki narodowej, na te same cele przeznacza się blisko 98 miliardów rubli własnych środków przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych, środków pochodzących z ich zysków i innych źródeł.

W ten sposób na finansowanie gospodarki narodowej przeznaczy się łącznie w roku bież. przeszło 290 miliardów rubli wobec 265 miliardów rubli w roku 1952. Należy przy tym mieć na uwadze okoliczność, że w wyniku przeprowadzonej obniżki cen siła nabywcza rubla podniosła się, a zatem zakres finansowania gospodarki narodowej zwiększa się realnie jeszcze bardziej.

Środki przeznaczone na rozwój gospodarki narodowej zapewniają nieprzerwany wzrost produkcji społecznej jako podstawy dalszego podnoszenia dobrobytu narodu i jeszcze większego wzmocnienia obronności naszego kraju.

Budżet państwowy odzwierciedla troskę Państwa Radzieckiego o nieustanne podnoszenie materialnego i kulturalnego poziomu życia mas pracujących.

Wydatki na oświatę, ochronę zdrowia, cele socjalno-kulturalne, na emerytury, jak również wypłaty dla ludności z tytułu pożyczek wynoszą w tym roku 139.5 miliarda rubli wobec 129,6 miliarda rubli w 1952 roku. Poza tym na rachunek budżetu dokonano wydatków na obniżenie państwowych cen detalicznych — dzięki czemu ludność zyskuje sumę ponad 46 miliardów rubli w stosunku rocznym — jak również na szereg innych celów związanych bezpośrednio z podniesieniem dobrobytu narodu.

W sumie ludność uzyska na rachunek budżetu na rok bieżący 192 miliardy rubli, co stanowi przeszło 36 proc. wszystkich wydatków budżetowych. wobec 147 miliardów rubli w roku ub.

Jednocześnie ludzie pracy ze swych dochodów osobistych wpłacą do budżetu w postaci podatków i opłat, jak również z tytułu subskrypcji pożyczki — 65 miliardów rubli, czyli o 21 miliardów rubli mniej niż w roku ub. W ten sposób w roku bież. robotnicy, kołchoźnicy, urzędnicy otrzymają z budżetu o 127 miliardów rubli więcej niż sami wpłacą do budżetu ze swoich dochodów osobistych: w roku 1952 ludność otrzymała z budżetu o 61 miliardów rubli więcej niż wpłaciła. W budżecie państwowym preliminowano wydatki na obronę w sumie 110,2 miliarda rubli. Suma ta stanowi 20.8 proc. całości wydatków budżetowych wobec 23,6 proc. w 1952 r.

Proponując kredyty we wspomnianej wysokości na obronę, rząd wychodzi z założenia, że naszym obowiązkiem jest nieustannie doskonalić i wzmacniać radzieckie siły zbrojne, aby zagwarantować bezpieczeństwo naszej ojczyzny i być gotowym do zadania druzgocącego ciosu agresorowi, który by chciał zakłócić pokojowe życie narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

I.

O nie cierpiących zwłoki zadaniach w dziedzinie przemysłu i rolnictwa i o środkach dalszego podniesienia dobrobytu narodu

Towarzysze!

W związku z dyskusją nad budżetem chciałbym wspomnieć o niektórych nie cierpiących zwłoki zadaniach w dziedzinie przemysłu i rolnictwa, których rozwiązanie umożliwi nam bardziej jeszcze skuteczną realizację naszego głównego zadania — zapewnienie dalszego podniesienia dobrobytu robotników, kołchoźników, inteligencji, wszystkich ludzi radzieckich.

Bilans gospodarczy pierwszego półrocza 1953 r., podobnie jak i bilanse minionych lat 1951 i 1952, dowodzi, że zadania piątego planu pięcioletniego wykonywane są przez nasz przemysł pomyślnie. Produkcja przemysłowa w roku 1953 będzie w przybliżeniu dwa i pół raza większa niż w przedwojennym 1940 r.

Wzrost produkcji przemysłowej i rozwój podstawowych gałęzi przemysłu ciężkiego charakteryzują następujące dane:

W roku 1953 produkcja stali wyniesie ponad 38 milionów ton, czyli przeszło dwa razy więcej niż w 1940 r.; węgla wydobędzie się przeszło 320 milionów ton, czyli o 93 proc. więcej niż w 1940 r.; ropy naftowej — przeszło 52 miliony ton, czyli prawie o 70 proc. więcej niż w 1940 r.; produkcja cementu wyniesie przeszło 16 milionów ton, czyli trzykrotnie więcej niż w r. 1940; produkcja energii elektrycznej wyniesie 133 miliardy kWh, czyli 2,8 raza więcej niż w 1940 r. Produkcja przemysłu chemicznego wzrośnie w 1953 r. w porównaniu z rokiem 1940 trzykrotnie, a produkcja maszyn i urządzeń przemysłowych — wzrośnie 3,8 raza.

Jeśli chodzi o produkcję artykułów konsumcyjnych, to sprawa przedstawia się następująco:

(ciąg dalszy na str. 2)

Rada Najwyższa ZSRR zatwierdziła dekrety Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP) Po zamknięciu debaty budżetowej Rada Najwyższa ZSRR na końcowym wspólnym posiedzeniu Rady Związku i Rady Narodowości w dniu 8 bm. przeszła do 2 punktu porządku dziennego — do zatwierdzenia dekretów Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Referat na ten temat wygłosił sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, deputowany N. M. Piegow.

Rada Najwyższa ZSRR jednomyślnie uchwaliła następujące postanowienia:

„O zatwierdzeniu dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w sprawie zbrodniczej antypaństwowej działalności Ł. P. Berii", „O zatwierdzeniu dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w sprawie utworzenia ministerstwa przemysłu budowy maszyn średnich ZSRR", „O zatwierdzeniu dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w sprawie zwolnienia tow. G. P. Kosiaczenki od obowiązków przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR", „O zatwierdzeniu dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w sprawie mianowania tow. M. Z. Saburowa przewodniczącym Państwowego Komitetu Planowania ZSRR", „O zatwierdzeniu dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w sprawie zwolnienia tow. G. N. Safonowa od obowiązków prokuratora generalnego ZSRR".

Rada Najwyższa ZSRR mianowała tow. R. A. Rudenkę prokuratorem generalnym ZSRR.

Rada Najwyższa ZSRR jednomyślnie zatwierdziła dekrety Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o mianowaniu:

S. M. Krugłowa — ministrem spraw wewnętrznych ZSRR.

W. A. Małyszewa — ministrem przemysłu budowy maszyn średnich ZSRR.

I. I. Nosenki — ministrem przemysłu budowy maszyn transportowych i ciężkich ZSRR.

S. A. Akopowa — ministrem przemysłu budowy maszyn ZSRR.

Rada Najwyższa ZSRR powołała na członków Sądu Najwyższego ZSRR — N. Z. Łaniłowa, P. I. Bardina oraz F. A. Bielajewa.

Rada Najwyższa ZSRR uchwaliła ustawę o wprowadzeniu zmiany do art. 126 konstytucji ZSRR w związku ze zmianą nazwy Partii, uchwaloną na XIX Zjeździe KPZR.

Na tym wspólne posiedzenie Rady Związku i Rady Narodowości zakończyło się i ogłoszono zamknięcie sesji.

Uchwała Biura Wykonawczego ŚFZZ

WIEDEŃ (PAP). Biuro Wykonawczę Światowej Federacji Związków Zawodowych na XXIII sesji w Wiedniu powzięło uchwałę w sprawie referatów. które zostaną wygłoszone na III Światowym Kongresie Związków Zawodowych.

Referaty na tym Kongresie wygłoszą: Louis Saillant, sekretarz generalny ŚFZZ — o działalności ŚFZZ i dalszych zadaniach związków zawodowych w dziedzinie umocnienia jedności działania mas pracujących w walce o podniesienie stopy życiowej, o pokój; Giuseppe di Vittorio — przewodniczący ŚFZZ i sekretarz generalny włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy — o zadaniach związków zawodowych w walce o ekonomiczny i społeczny rozwój, w obronie swobód demokratycznych i niezawisłości narodowej w krajach kapitalistycznych i kolonialnych; Ruslan Vidżasastra — zastępca sekretarza generalnego Centralnej Federacji Związków Zawodowych Indonezji — o rozwoju ruchu związkowego w krajach kolonialnych i półkolonialnych.

Nowy gigant naszego hutnictwa oddany w służbę narodu i pokoju

Pierwszy spust surówki popłynął z wielkiego pieca huty im. Bolesława Bieruta



Na zdjęciu: Pierwszy spust surówki z wielkiego pieca w hucie im. Bolesława Bieruta w Częstochowie. Foto-CAF

CZĘSTOCHOWA (PAP) W dniu 8 bm. wszedł w służbę naszej gospodarki narodowej zakład wielkopiecowy najpotężniejszego po Nowej Hucie zakładu hutniczego — huty im. Bolesława Bieruta.

Dzień uruchomienia wielkiego pieca poprzedził okres niestrudzonej walki budowniczych huty o dotrzymanie terminu uruchomienia. Dzień ten stał się radosnym przeżyciem nie tylko dla budowniczych tego wielkiego zakładu, ale dla całego narodu polskiego.

Olbrzymi teren, na którym rozbudowywany jest potężny kombinat, noszący imię Bolesława Bieruta, przybrał uroczystą szatę. Na nowozbudowanej siłowni — wielki napis **Bierut** oraz białe gołębie pokoju.

W godzinach przedpołudniowych przybyli na teren huty, aby uczestniczyć w pierwszym spuście surówki, który zapoczątkowuje wejście zakładu wielkopiecowego do normalnej planowej produkcji — Wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, minister hutnictwa inż. Kiejstut Żemajtis, minister budownictwa przemysłowego dr Czesław Bąbiński i I Sekretarz KW PZPR w Stalinogrodzie Józef Olszewski.

Gorąco witani przez brygady robotnicze kombinatu goście zwiedzili poszczególne urządzenia, sprawdzając sprawność ich działania.

W godzinach południowych radosne podniecenie zapanowało wśród budowniczych kombinatu. W hali lejniczej obok wielkiego pieca na posterunku znajduje się pierwsza zmiana z kierownikiem Henrykiem Elgierskim na czele. O godz. 11.30 obsługa wielkiego pieca w składzie — pierwszy garowy Stanisław Brzeski, doświadczony, długoletni pracownik,

(Ciąg dalszy na str. 6)

Zakończenie sesji Biura Wykonawczego ŚFZZ

Dnia 7 bm. odbyło się w Wiedniu końcowe posiedzenie XXIII sesji Biura Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych (ŚFZZ).

Biuro Wykonawcze uchwaliło tekst deklaracji w sprawie przygotowań do III Światowego Kongresu związków zawodowych, odezwę do mas pracujących na całym świecie o poparcie kampanii na rzecz rokowań zainicjowanej przez Światową Radę Pokoju, jak również deklarację na temat prowokacji faszystowskiej z 17 czerwca w Berlinie.

Związek Radziecki i cały obóz demokratyczny potężnym czynnikiem utrzymania i utrwalenia pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W 1953 r. wyprodukuje się: tkanin bawełnianych — 5 miliardów 300 milionów metrów, czyli o 34 proc. więcej niż w 1940 r.; tkanin wełnianych — przeszło 200 milionów metrów, czyli w przybliżeniu o 70 proc. więcej niż w roku 1940; tkanin jedwabnych — przeszło 400 milionów metrów, czyli przeszło pięć razy więcej niż w 1940 r.; cukru — 3 miliony 600 tys. ton — czyli prawie o 70 proc. więcej niż w 1940 r.; masła — 400 tysięcy ton, co prawie o 80 proc. przekroczy przedwojenny poziom produkcji przemysłowej masła.

Dane te świadczą dobitnie o sukcesach osiągniętych przez nasz przemysł.

Jak wiadomo, Partia rozpoczęła dzieło uprzemysłowienia kraju od rozwijania ciężkiego przemysłu — hutnictwa, przemysłu paliw i przemysłu energetycznego oraz rozwijania własnego przemysłu budowy maszyn. Bez tego nie można by było nawet mówić o zapewnieniu samodzielności naszej ojczyzny.

Partia zdecydowanie i nieugięcie realizowała swą linię w walce przeciwko trockistom i prawicowym kapitulantom oraz zdrajcom, którzy występowali przeciwko budowie ciężkiego przemysłu i domagali się przesunięcia kredytów z ciężkiego przemysłu do przemysłu lekkiego. Przyjęcie tych propozycji oznaczałoby zaprzepaszczenie naszej rewolucji i zgubę naszej ojczyzny, ponieważ okazalibyśmy się bezbronni w obliczu otoczenia kapitalistycznego.

Przypomnijcie sobie, towarzysze, czym był nasz przemysł w chwili, kiedy Partia obrała linię uprzemysłowienia kraju.

W przededniu XIV Zjazdu Partii, w roku gospodarczym 1924/25, wytapiano w Związku Radzieckim jedynie 1.868.000 ton stali, wydobywano zaledwie 16 milionów 520 tysięcy ton węgla, elektrownie produkowały niespełna 3 miliardy kWh energii elektrycznej. Pod względem produkcji metali żelaznych i nieżelaznych, wydobycia węgla, ropy naftowej i produkcji energii elektrycznej staliśmy na ostatnim miejscu w porównaniu z wielkimi państwami kapitalistycznymi.

Nie posiadaliśmy przemysłu traktorowego, samochodowego, lotniczego, przemysłu budowy obrabiarek. Nie mieliśmy ani przemysłu chemicznego, ani też przemysłu budowy maszyn rolniczych o jakimkolwiek poważniejszym znaczeniu.

Obecnie kraj nasz posiada potężny, doskonały pod względem technicznym przemysł ciężki.

W ciągu 28 lat, które minęły od chwili XIV Zjazdu Partii, produkcja przemysłowa wzrosła 29 razy.

W porównaniu z poziomem roku 1924/25 produkujemy obecnie 21 razy więcej stali, 19 razy więcej węgla, 45 razy więcej energii elektrycznej. W szybszym jeszcze tempie wzrastał przemysł chemiczny i przemysł budowy maszyn, przy czym w większości chodzi tu o nowostworzone gałęzie przemysłu.

W ciągu tego czasu stworzono nowe ośrodki przemysłowe w kraju nadwołżańskim, na Uralu, na Syberii, na Dalekim Wschodzie, w północnych rejonach części europejskiej ZSRR, w Kazachstanie, w republikach środkowo-azjatyckich i zakaukaskich. We wszystkich okręgach gospodarczych naszego kraju posiadamy rozwinięty przemysł ciężki.

Z chwilą, gdy zostało rozwiązane zadanie rozwijania w pierwszej kolejności przemysłu ciężkiego, zmienił się gruntownie stosunek wzajemny między przemysłem ciężkim i lekkim w ramach globalnej produkcji przemysłowej.

W przemyśle ciężkim zatrudnionych jest obecnie około 70 proc. wszystkich robotników przemysłowych. Podczas gdy w roku 1924/25 w globalnej produkcji przemysłowej ZSRR środki produkcji stanowiły 34 proc., to w końcu drugiej Pięciolatki, w roku 1937, stanowiły one już 58 proc., a w 1953 — w przybliżeniu 70 proc.

W ten sposób ciężar gatunkowy przemysłu ciężkiego, który w roku 1924/25, podobnie jak i w Rosji przedrewolucyjnej, wynosił zaledwie 1/3 globalnej produkcji przemysłowej — obecnie wynosi przeszło 2/3.

Równolegle z rozwojem przemysłu ciężkiego w kraju naszym wzrastał i rozwijał się transport kolejowy i wodny; stworzono transport samochodowy i lotniczy. W okresie od roku 1925 do 1953 obrót przeładunkowy wszystkich rodzajów transportu wzrósł 13,5 raza, przy czym obrót przeładunkowy transportu kolejowego zwiększył się przeszło 15-krotnie.

Będziemy również nadal ze wszech miar rozwijać przemysł ciężki — hutnictwo, przemysł paliw, przemysł energetyczny, chemiczny, leśny, przemysł budowy maszyn, przemysł budowlany, będziemy rozwijać i doskonalić nasz transport. Powinniśmy zawsze pamiętać, że przemysł ciężki jest głównym fundamentem naszej gospodarki socjalistycznej, bez jego rozwoju bowiem nie można zapewnić dalszego wzrostu przemysłu lekkiego, wzrostu sił wytwórczych rolnictwa, nie można umacniać obronności naszego kraju.

Sukcesy w rozwoju przemysłu ciężkiego stworzyły warunki dla szybkiej rozbudowy przemysłu lekkiego

Obecnie na gruncie sukcesów, osiągniętych w rozwoju przemysłu ciężkiego, mamy wszelkie warunki, by zdecydowanie pchnąć naprzód produkcję artykułów masowego spożycia.

Mamy po temu wszelkie możliwości i powinniśmy to uczynić.

W ciągu ostatnich 28 lat globalna produkcja środków produkcji wzrosła w naszym kraju w przybliżeniu 55-krotnie, natomiast produkcja artykułów konsumcyjnych zwiększyła się w tym okresie jedynie około 12-krotnie.

Porównanie poziomu produkcji 1953 roku z poziomem przedwojennego 1940 roku wskazuje, że i w tym okresie produkcja środków produkcji zwiększyła się przeszło trzy razy, a produkcja artykułów konsumcyjnych — o 72 proc.

Osiągnięty poziom produkcji artykułów konsumcyjnych nie może nas zadowolić.

Dotychczas nie mieliśmy możności rozwijania przemysłu lekkiego i spożywczego w takim samym tempie, jak przemysłu ciężkiego. Obecnie możemy, a więc obowiązani jesteśmy w interesie zapewnienia szybszego podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia ludności forsować ze wszech miar rozwój przemysłu lekkiego.

W ciągu dłuższego czasu przeznaczaliśmy inwestycje głównie na rozwój przemysłu ciężkiego i transportu. W okresie pięciolatek — od roku 1929 do roku 1952 — wydatkowano ze środków państwowych na budownictwo inwestycyjne i na wyposażenie w sprzęt techniczny w przeliczeniu na obecne ceny: w przemyśle ciężkim — 638 miliardów rubli, w transporcie — 193 miliardy rubli, w przemyśle lekkim — 72 miliardy rubli i w rolnictwie — 94 miliardy rubli.

Rząd i Komitet Centralny Partii uważają za konieczne znacznie zwiększyć nakłady inwestycyjne na rozwój przemysłu lekkiego i spożywczego, zwłaszcza zaś przemysłu rybnego, oraz inwestycje na rozwój rolnictwa, jak również poprawić plany — w kierunku znacznego ich zwiększenia — w dziedzinie produkcji artykułów masowego spożycia; wciągnąć na szerszą skalę do produkcji artykułów konsumcyjnych przedsiębiorstwa budowy maszyn i inne przedsiębiorstwa przemysłu ciężkiego.

Naszym pilnym zadaniem jest zdecydowane polepszenie w ciągu 2—3 lat poziomu zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze i towary przemysłowe, takie jak: mięso i produkty mięsne, ryby i przetwory rybne, masło, cukier, wyroby cukiernicze, tkaniny, odzież, obuwie, naczynia, meble i inne przedmioty służące do zaspokajania potrzeb kulturalnych i bytowych oraz przedmioty domowego użytku, znacznie podnieść poziom zaopatrzenia ludności we wszelkie towary masowego spożycia.

Jak wiadomo, piąty plan pięcioletni przewiduje zwiększenie w 1955 roku produkcji artykułów konsumcyjnych o około 65 proc. w porównaniu z 1950 rokiem. Mamy możność zwiększenia produkcji artykułów masowego spożycia na taką skalę, aby znacznie wcześniej wykonać to zadanie planu pięcioletniego.

Nie możemy jednak zadowolić się ilościowym tylko wzrostem produkcji artykułów masowego spożycia. Niemniejsze znaczenie ma kwestia jakości wszystkich towarów przemysłowych masowego spożycia.

Trzeba przyznać że jakość artykułów masowego spożycia nie jest na należytym poziomie i musimy doprowadzić do poważnej poprawy na tym odcinku. Wiele przedsiębiorstw wciąż jeszcze daje produkcję niezadowalającej jakości, nie odpowiadającą wymogom i gustowi konsumenta radzieckiego.

Jakkolwiek produkowane przez nasz przemysł artykuły masowego spożycia cechuje z reguły trwałość, to jednak pod względem wykończenia i wyglądu zewnętrznego — pozostawiają one wiele do życzenia. Ku wstydowi pracowników przemysłu klient woli częstokroć kupować towary zagranicznej produkcji jedynie dlatego, że są one ładniej wykończone — tymczasem mamy wszelkie dane ku temu, aby produkować wysokogatunkowe i ładne tkaniny, solidną i elegancką odzież, trwałe i zgrabne obuwie; mamy wszelkie dane ku temu, aby dbać o staranne wykańczanie wszystkich towarów przeznaczonych na zaspokojenie potrzeb ludności.

Naród radziecki ma prawo żądać od nas, a zwłaszcza od pracowników przemysłu, produkujących artykuły masowego spożycia, dobrych i ładnie wykończonych wysokogatunkowych towarów. Powinniśmy odpowiedzieć na to żądanie czynem.

Obowiązek każdego przedsiębiorstwa polega na tym, aby wypuszczać produkcję wysokiej jakości, nieustannie dbając o wysoki gatunek i wykończenie produkowanych wyrobów.

Zadanie polega na tym, by zdecydowanie pchnąć naprzód produkcję przedmiotów przeznaczonych na użytek ludności, zapewnić szybszy rozwój przemysłu lekkiego i spożywczego. Ale w tym celu, by zapewnić zdecydowany wzrost produkcji przedmiotów przeznaczonych na użytek ludności, powinniśmy przede wszystkim zatroszczyć się o dalszy rozwój rolnictwa, które zaopatruje ludność w żywność, a przemysł lekki — w surowce.

Podniesienie produkcji rolnej dla osiągnięcia obfitości artykułów żywnościowych

Nasze rolnictwo socjalistyczne osiągnęło wielkie sukcesy w swym rozwoju. Rośnie i wzmacnia się z roku na rok gospodarka społeczna kołchozów, zwiększa się produkcja rolna.

Zaopatrzenie naszego kraju w zboże jest zapewnione. Zwiększył się znacznie w porównaniu z okresem przedwojennym państwowy skup bawełny, buraka cukrowego i produktów hodowlanych. W 1952 roku zakupiono 3.770 tysięcy ton bawełny, czyli 1,7 raza więcej niż w 1940 roku; buraka cukrowego — 22 miliony ton, czyli prawie o 30 proc. więcej niż w 1940 roku.

Skup mięsa przez państwo wynosił w ub. roku 3 miliony ton, czyli przewyższył półtora raza skup z 1940 roku, skup mleka — 10 milionów ton, czyli blisko 1,6 raza więcej niż w 1940 roku. Poza dostawami dla państwa nasze rolnictwo sprzedaje wielkie ilości mięsa, mleka i innych artykułów spożywczych za pośrednictwem handlu spółdzielczego i kołchozowego.

Sprawnie i skutecznie przebiega w roku bieżącym akcja skupu zboża i innych produktów rolnych.

Wielkie sukcesy osiągnięto w dziedzinie wyposażenia rolnictwa w nowoczesny sprzęt techniczny, co umożliwiło całkowite zmechanizowanie wielu rodzajów robót, ułatwiło prace chłopstwa kołchozowego i zwiększyło jego wydajność.

Sukcesy rolnictwa są znaczne; stanowią one bezsporne osiągnięcie naszych kołchozów, ośrodków maszynowo-traktorowych, sowchozów, naszego ustroju socjalistycznego.

Byłoby jednak poważnym błędem, gdybyśmy nie widzieli faktu, że szereg ważnych gałęzi rolnictwa pozostaje w tyle, gdybyśmy nie dostrzegali, że obecny poziom produkcji rolnej nie odpowiada wyższemu już dzisiaj poziomowi technicznego wyposażenia rolnictwa i możliwościom tkwiącym w ustroju kołchozowym.

Mamy jeszcze niemało kołchozów i nawet całych okręgów, gdzie rolnictwo znajduje się w stanie zaniedbania; w wielu rejonach kraju kołchozy i sowchozy zbierają niskie plony zboża i innych roślin uprawnych i podczas zbiorów dochodzi tam do wielkich strat; w następstwie słabego rozwoju gospodarki społecznej część kołchozów ma jeszcze niewystarczające dochody w naturze i gotówce i wypłaca kołchoźnikom mało pieniędzy oraz zboża i innych produktów za dniówkę obrachunkową.

Musimy przyznać, że w dziedzinie rozwoju hodowli sprawy mają się nieszczególnie i w związku z tym nie zaspokajamy jeszcze bynajmniej w dostatecznym stopniu rosnącego zapotrzebowania ludności na mięso, mleko, jaja i inne produkty hodowlane.

Jak wiadomo, również w latach przedwojennych hodowla była niedostatecznie rozwinięta. Mimo że po wojnie dokonano poważnej pracy w dziedzinie przywrócenia dawnego stanu i dalszego zwiększenia pogłowia zwierząt gospodarskich, to jednak nienadążanie w dziedzinie rozwoju hodowli dotychczas nie zostało przezwyciężone.

Tempo wzrostu pogłowia jest niedostateczne, a produktywność zwierząt gospodarskich jest nadal niska. W wielu kołchozach hodowla zwierząt gospodarskich stanowiących własność społeczną dotychczas nie jest gałęzią gospodarki wysoko wydajną i w wysokim stopniu dochodową, jaką powinna być. Wszystko to ma ujemny wpływ na sytuację ekonomiczną kołchozów i wyrządza szkody gospodarce narodowej.

W poważnym stopniu pozostaje w tyle produkcja ziemniaków i warzyw, co przeszkadza poprawie zaopatrzenia ludności miast i ośrodków przemysłowych w te artykuły, nie mówiąc już o tym, że niedostateczna ilość ziemniaków hamuje rozwój hodowli.

Nasz najważniejszy obowiązek polega na tym, aby w jak najkrótszym czasie położyć kres zaniedbaniu rolnictwa w rejonach i w kołchozach, które nie nadążają, oraz aby zapewnić szybki rozwój i umocnienie społecznej gospodarki kołchozów i aby na tej podstawie znacznie zwiększyć wypłaty pieniężne oraz należność w zbożu i innych produktach rolnych dla kołchoźników za dniówki obrachunkowe.

Musimy zlikwidować niedopuszczalne nienadążanie w dziedzinie rozwoju hodowli, stworzyć trwałą bazę paszową, zapewnić odpowiednie pomieszczenia dla zwierząt gospodarskich i drobiu, doprowadzić do znacznego i szybkiego podniesienia produktywności hodowli i zapewnić szybkie tempo wzrostu pogłowia zwierząt gospodarskich, a zwłaszcza krów.

Powinniśmy przezwyciężać nienadążanie w produkcji ziemniaków i warzyw, aby wydatnie polepszyć zaopatrywanie ludności miast i ośrodków przemysłowych w te produkty i w ciągu najbliższych dwóch lat doprowadzić produkcję ziemniaków i warzyw do rozmiarów, które by nie tylko całkowicie zaspokajały zapotrzebowanie ludności i przemysłu przetwórczego na ziemniaki, lecz również — zapotrzebowanie hodowli.

Musimy zapewnić dalszy szybki wzrost produkcji zboża, zważywszy, że jest to dla naszego kraju niezbędne. I to nie tylko w celu zaspokojenia wzrastającego zapotrzebowania ludności na chleb, lecz również dla szybkiego rozwoju hodowli oraz dla zaopatrzenia w zboże rejonów produkujących rośliny techniczne. Aby wzmóc walkę ze stratami plonów i zwiększyć faktyczne zbiory zbóż i innych upraw rolniczych, należy koniecznie położyć kres niewłaściwej praktyce, polegającej na tym, że wyniki pracy kołchozów w dziedzinie produkcji zbóż i innych upraw ocenia się nie na podstawie zbiorów rzeczywistych, lecz na podstawie widoków na urodzaj.

Nie wolno zapominać, że bogactwo naszego kraju, naszych kołchozów stanowić mogą zbiory w śpichrzach, nie zaś zbiory na pniu.

Powinniśmy również nadal jak najwydatniej rozwijać produkcję roślin technicznych, przede wszystkim zaś bawełny, lnu, buraków cukrowych oraz upraw oleistych.

Nie cierpiące zwłoki zadanie polega na tym, by na gruncie ogólnego rozwoju całego rolnictwa i dalszego organizacyjnego i gospodarczego umocnienia kołchozów osiągnąć w ciągu najbliższych 2—3 lat w naszym kraju obfitość artykułów żywnościowych dla ludności oraz surowców dla przemysłu lekkiego.

Aby rozstrzygnąć pomyślnie ten problem, Rząd i Komitet Centralny Partii uznały za konieczne podjęcie szeregu poważnych kroków w celu zapewnienia dalszego szybkiego rozwoju rolnictwa, a przede wszystkim kroków zmierzających do zwiększenia ekonomicznego zainteresowania kołchozów i kołchoźników w rozwoju gałęzi rolnictwa pozostających w tyle.

Nie można uważać za normalną sytuacji, którą mamy obecnie, kiedy dla rozwoju pewnych gałęzi rolnictwa i poszczególnych upraw rolnych, jak np. uprawy bawełny, buraków cukrowych, herbaty, roślin cytrusowych, wprowadzono u nas niezbędne bodźce ekonomiczne dla kołchozów i kołchoźników, podczas gdy produkcja szeregu innych upraw — ziemniaków, warzyw, a zwłaszcza rozwój tak niezmiernie ważnej gałęzi jak hodowla, jest pod względem ekonomicznym niedostatecznie popierana przez państwo.

Oczywiście nie chodzi o to, aby zmniejszyć bodźce ekonomiczne dla kołchozów i kołchoźników w dziedzinie zwiększenia produkcji bawełny, buraka cukrowego i innych upraw popieranych w dostatecznym stopniu przez państwo. Wręcz przeciwnie, trzeba będzie również nadal troszczyć się o dalszy wszechstronny rozwój tych ważnych upraw.

Chodzi o to, aby podjąć szereg kroków dla zwiększenia materialnego zainteresowania kołchozów i kołchoźników w podniesieniu produkcji ziemniaków, warzyw i w rozwoju hodowli.

Nie podwyższając cen detalicznych w handlu i prowadząc konsekwentnie politykę dalszego obniżania cen, Rząd i Komitet Centralny Partii postanowiły już w roku bieżącym podnieść ceny skupu mięsa, mleka, wełny, ziemniaków i warzyw dostarczanych państwu przez kołchozy i kołchoźników w trybie dostaw obowiązkowych; zorganizować na szeroką skalę skup przez państwo nadwyżek zboża, warzyw, ziemniaków, mięsa, mleka, jaj i innych artykułów rolniczych po wyższych cenach w kołchozach i od kołchoźników, którzy wykonali dostawy obowiązkowe; rozwinąć szeroko handel kołchozowy, udzielić kołchozom pomocy w dziedzinie zbytu nadwyżek artykułów rolnych na rynkach kołchozowych i za pośrednictwem spółdzielczości spożywczej.

Równocześnie ze zwiększeniem materialnego zainteresowania kołchoźników w rozwoju społecznej gospodarki kołchozów, Rząd i Komitet Centralny Partii postanowiły również znacznie poprawić i zmienić niewłaściwy stosunek, jaki u nas wytworzył się do osobistego pomocniczego gospodarstwa kołchoźnika.

Wiadomo, że obok gospodarstwa społecznego, będącego główną siłą kołchozu, każdy kołchoźnik, zgodnie ze statutem artelu rolniczego, posiada gospodarstwo pomocnicze w celu zaspokojenia niektórych osobistych potrzeb rodziny kołchozowej, albowiem potrzeby te nie mogą jeszcze być w pełnej mierze zaspokojone przez gospodarstwo spółdzielcze.

Wskutek usterek istniejących u nas w polityce podatkowej w stosunku do osobistego pomocniczego gospodarstwa kołchoźników, obniżają się w ostatnich latach dochody kołchoźników z osobistego gospodarstwa pomocniczego, dopuszczono do zmniejszenia się pogłowia bydła, a zwłaszcza krów stanowiących osobistą własność kołchoźników, co sprzeczne jest z polityką naszej Partii w dziedzinie budownictwa kołchozowego.

W związku z powyższym Rząd i Komitet Centralny Partii uznały za konieczne znacznie obniżyć normy obowiązkowych dostaw z osobistego pomocniczego gospodarstwa kołchoźników, postanowiły — jak już mówił o tym minister finansów tow. Zwieriew — zmienić tryb wymierzania podatku rolnego kołchoźnikom, obniżyć podatek pieniężny z każdej zagrody kołchozowej przeciętnie o około połowę, oraz całkowicie umorzyć zaległości z tytułu podatku rolnego za lata ubiegłe.

W budżecie państwowym przewidziano kredyty na podwyższenie cen zakupu produktów hodowlanych, ziemniaków i warzyw, uwzględniono zmiany w dochodach w związku ze zmniejszeniem wysokości podatku rolnego i obowiązkowych dostaw produktów hodowlanych przez kołchoźników. Dzięki wprowadzeniu w życie zarządzeń w dziedzinie ekonomicznego zainteresowania kołchozów i kołchoźników, jak również w dziedzinie polityki podatkowej, dochody kołchozów i kołchoźników zwiększą się jeszcze w 1953 roku o przeszło 13 miliardów rubli, a w skali całorocznej — o przeszło 20 miliardów rubli.

W budżecie państwowym przewidziano również kredyty na realizację nowych, dodatkowych zarządzeń w kierunku znacznego polepszenia mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa, w kierunku zwiększenia produkcji nawozów sztucznych oraz zwiększenia agronomicznej i zootechnicznej

(Ciąg dalszy na str. 3)

Związek Radziecki i cały obóz demokratyczny potężnym czynnikiem utrzymania i utrwalenia pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 2)

pomocy dla kołchoźników. Zarządzenia te obejmują przede wszystkim:

— wyposażenie ośrodków maszynowo-traktorowych w stałe kadry traktorzystów, maszynistów i robotników innych specjalności, ponieważ brak takich stałych kadr mechaników stanowi jedną z podstawowych przyczyn niezadowalającego wykorzystania sprzętu technicznego w rolnictwie;

— zaopatrzenie rolnictwa w większą ilość maszyn i traktorów, w szczególności traktorów do uprawy międzyrzędowej, i wzmocnienie bazy remontowej ośrodków maszynowo-traktorowych;

— rozszerzenie robót w dziedzinie elektryfikacji rolnictwa przez budowę nowych elektrowni wiejskich, jak również w drodze włączenia ośrodków maszynowo-traktorowych, kołchozów i sowchozów do państwowych systemów energetycznych;

— znaczne zwiększenie dostaw nawozów sztucznych dla kołchozów i sowchozów;

— przydzielenie na stałe do każdego kołchozu jednego — dwóch specjalistów rolnych na etacie ośrodków maszynowo-traktorowych.

Wszystkie te zarządzenia przyczynią się w wielkim stopniu do pomyślnego rozwiązania głównego zadania stojącego przed kołchozami, ośrodkami maszynowo-traktorowymi i sowchozami, a mianowicie maksymalnego zwiększenia plonów wszystkich roślin uprawnych, wzrostu pogłowia zwierząt gospodarskich przy jednoczesnym podniesieniu ich produktywności, zadania zwiększenia globalnej i towarowej produkcji roślinnej i zwierzęcej.

W roku bież. państwo preliminuje na rozwój rolnictwa zarówno wydatki z budżetu państwowego, jak i z innych środków państwowych w sumie około 52 miliardów rubli. Trzeba również uwzględnić okoliczność, że w roku bieżącym kołchozy uzyskają od państwa 3,5 miliarda rubli kredytów długoterminowych na rozwój gospodarki społecznej. Same kołchozy dokonają w roku 1953 nakładów inwestycyjnych na sumę co najmniej 17 miliardów rubli z własnych środków.

Towarzysze!

W dziedzine rozwoju rolnictwa stoją przed nami wielkie zadania. Nie ulega wątpliwości, że jeśli wszyscy nasi kołchoźnicy i pracownicy rolnictwa, wszyscy nasi robotnicy, inżynierowie i technicy zatrudnieni w przemyśle produkującym maszyny rolnicze i nawozy, jeśli my wszyscy zdecydowanie i wytrwale zabierzemy się do wspólnego dzieła dalszego rozwoju rolnictwa, nie szczędząc sił i środków, to zadanie stworzenia w ciągu najbliższych 2—3 lat obfitości artykułów żywnościowych dla ludności oraz surowców dla przemysłu lekkiego zostanie pomyślnie rozwiązane.

Uwzględnianie wszelkich potrzeb ludności — zadaniem handlu radzieckiego

W związku z dalszym rozwojem przemysłu produkującego artykuły konsumcyjne i rozwojem rolnictwa jeszcze większej doniosłości nabiera zadanie jak najwydatniejszego rozszerzania obrotu towarowego, zadanie usprawnienia organizacji handlu państwowego, spółdzielczego i kołchozowego.

Nasz handel radziecki służy interesom i potrzebom narodu. Powołaniem jego jest obsługiwać społeczeństwo socjalistyczne, przyczyniać się do rozwoju i umocnienia produkcji socjalistycznej i powiązać produkcję z masami konsumentów.

Za pośrednictwem rozległej sieci sklepów państwowych i spółdzielczych, składów i baz handlowych oraz rynków kołchozowych dociera do ludności różnorodna masa artykułów konsumcyjnych, produkowanych przez nasz przemysł i rolnictwo.

Handel radziecki jest również ogniwem o żywotnym znaczeniu w ogólnym systemie więzi produkcyjnych i ekonomicznych między przemysłem państwowym i rolnictwem kołchozowym.

Handel w ustroju socjalistycznym jest i pozostanie na długo główną formą dystrybucji artykułów konsumcyjnych wśród członków społeczeństwa socjalistycznego, główną formą zaspokajania stale wzrastających indywidualnych potrzeb ludzi pracy.

Ażeby handel radziecki mógł pomyślnie spełniać niezbędne w życiu społeczeństwa socjalistycznego funkcje, musimy troszczyć się stale o jego wszechstronny rozwój. Rząd zajmuje się nieustannie sprawami dotyczącymi rozwoju handlu radzieckiego. Znajduje to wyraz w nieprzerwanym wzroście ilości towarów kierowanych do sieci handlowej, w systematycznym obniżaniu cen artykułów żywnościowych i wyrobów przemysłowych, w rozbudowie sieci przedsiębiorstw handlowych, w wydatnej pomocy udzielanej kołchozom w zbywaniu przez nie nadwyżek produkcji rolnej.

W celu sprostania wzrastającej zdolności nabywczej ludności Rząd wydał w ostatnich miesiącach nowe zarządzenia, zmierzające do zwiększenia obrotu towarowego w drodze podniesienia produkcji artykułów masowego spożycia i dostaw na rynek towarów z innych źródeł; do produkcji artykułów powszechnego użytku wciągnięta została znaczna ilość zakładów budowy maszyn.

W wyniku tych zarządzeń w roku bieżącym wpłynie dodatkowo do sieci handlowej masa towarowa wartości 32 miliardów rubli obok towarów wartości 312 miliardów rubli, przeznaczonych początkowo do sprzedaży ludności w okresie od kwietnia do grudnia 1953 r. Zwiększono przy tym ilość towarów cieszących się wielkim popytem wśród ludności, w szczególności — tkanin bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, wyrobów konfekcyjnych, mebli, naczyń gospodarskich, masła i tłuszczów roślinnych; cukru, ryb, mięsa, konserw.

Rozszerzono sprzedaż mąki pszennej wyższych gatunków. Zwiększa się sprzedaż dla ludności budulca i materiałów budowlanych oraz takich towarów przemysłowych, jak samochody, motocykle, rowery, lodówki, zegarki, telewizory, aparaty radiowe itd.

Zarządzenia nasze zaczynają już dawać wyniki. Jak wiadomo, w roku 1952 obrót w handlu detalicznym wzrósł o 10 proc. w porównaniu z poziomem roku ubiegłego. W pierwszym kwartale rb. wzrósł on o 7 proc., a już w drugim kwartale — o 23 proc., w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego.

Ale to nie wystarcza. Obecne rozmiary obrotu towarowego nie mogą nas zadowolić. A przy tym w samej organizacji handlu istnieją poważne niedociągnięcia; w wielu rejonach dotychczas jeszcze nie zorganizowano handlu wszystkimi potrzebnymi ludności towarami. Zdarza się niejednokrotnie, że nabywca zmuszony jest pojechać do innego miasta, czy też innego rejonu, aby kupić ten czy inny towar.

Organizacje handlowe i planujące powinny starannie analizować popyt na towary ze strony ludności. Z samej istoty handlu radzieckiego wypływa konieczność wszechstronnego uwzględniania popytu i wszelkich różnorodnych potrzeb ludności. Jedynie na tej podstawie można lepiej organizować dystrybucję masy towarowej na poszczególne rejony kraju.

Zadanie polega na tym, aby w ciągu najbliższych 2—3 lat zapewnić ludności dostateczną ilość artykułów żywnościowych i towarów przemysłowych, aby w każdym mieście, w każdym rejonie wiejskim można było nabyć wszelkie potrzebne towary.

Plan pięcioletni przewiduje zwiększenie w 1955 roku detalicznego obrotu towarowego w handlu państwowym i spółdzielczym o około 70 proc. w porównaniu z 1950 r. Mamy wszelkie dane, aby wykonać to zadanie już w 1954 roku.

Organizacje handlowe ponoszą wielką odpowiedzialność również za jakość towarów masowego spożycia. Handel winien szeroko wykorzystać będące w jego dyspozycji dźwignie ekonomiczne, aby aktywnie oddziaływać na produkcję w kierunku zwiększania produkcji towarów cieszących się popytem ze strony ludności oraz zmniejszania produkcji towarów, które nie cieszą się popytem.

Wzrost budownictwa mieszkań, szkół, przedszkoli, żłobków i szpitali

Towarzysze!

Wielką rolę w podnoszeniu dobrobytu narodu odgrywa dalsza poprawa warunków mieszkaniowych i opieki lekarskiej, rozszerzanie sieci szkół i instytucji dziecięcych.

Mimo że przed wojną, a zwłaszcza w latach powojennych, prowadziliśmy na wielką skalę budowę domów mieszkalnych, potrzeby w tej dziedzinie nie są jeszcze bynajmniej w pełni zaspokajane, i wszędzie daje się odczuć ostry brak mieszkań. Daje się to szczególnie we znaki w miastach, ponieważ liczba ludności miejskiej znacznie wzrosła. Podczas gdy według spisu z 1926 r. ludność miejska wynosiła 26 milionów osób, a w roku 1940 — 61 milionów, to obecnie stanowi ona około 80 milionów.

W roku bieżącym państwowe nakłady inwestycyjne na budownictwo mieszkaniowe zostały znacznie zwiększone i wydatki na ten cel są prawie cztery razy wyższe niż wydatki w przedwojennym roku 1940. Jednakże w budownictwie mieszkaniowym sytuacja nie jest jeszcze zadowalająca. Plany nie są wykonywane w całości, a przeznaczone na ten cel przez państwo fundusze nie są w całej pełni wykorzystywane.

Wielu kierowników ministerstw oraz wiele terenowych organizacji radzieckich i partyjnych nie poświęca należytej uwagi sprawie budownictwa mieszkaniowego. Mamy jeszcze niemało takich pracowników gospodarczych, którzy nie troszczą się o sprawy mieszkaniowe. Zdarza się niejednokrotnie, że budując nowe przedsiębiorstwo, nie buduje się dostatecznej ilości domów mieszkalnych dla robotników i urzędników tego przedsiębiorstwa; dlatego też nowozbudowane fabryki odczuwają częstokroć znaczne trudności jeśli idzie o siłę roboczą.

Wielu pracowników budowlanych hołduje niedopuszczalnej praktyce oddawania do użytku nowych domów niestarannie wykończonych, z wieloma brakami, co znacznie obniża jakość mieszkań i wywołuje słuszne skargi ze strony ludzi pracy.

Zadanie polega na tym, aby osiągnąć polepszenie budownictwa mieszkaniowego, zapewnić bezwzględne wykonywanie zadań państwowych na odcinku budowy i remontu mieszkań; potrzeba nam również więcej szkół, zakładów leczniczych i ośrodków opieki nad dzieckiem. Plan gospodarki narodowej na rok 1953 przewiduje zwiększenie w porównaniu z rokiem ubiegłym: budowy szkół — o 30 proc., budowy przedszkoli i żłobków — o 40 proc. oraz budowy szpitali — o 54 proc.

Budowa szkół, szpitali i ośrodków opieki nad dzieckiem odbywa się u nas w roku bieżącym, mimo braków, w szybszym tempie, szybciej niż inne dziedziny budownictwa. Są jednak liczne wypadki, gdy asygnowane środki nie są w pełni wykorzystywane i budownictwo szkół i ośrodków opieki nad dzieckiem częstokroć opóźnia się. Źle jest realizowany plan budowy ośrodków opieki nad dzieckiem przy przedsiębiorstwach przemysłu lekkiego, w których — jak wiadomo — pracuje wiele kobiet, i dlatego sprawa przedszkoli i żłobków nabiera szczególnego znaczenia.

Niezadowalająco przebiega budownictwo ośrodków opieki nad dzieckiem na Ukrainie, Białorusi oraz w szeregu obwodów RFSRR.

W dziedzinie rozszerzenia sieci i usprawnienia pracy szkół, szpitali, żłobków i przedszkoli duża odpowiedzialność spada na Ministerstwo Zdrowia i terenowe organy radzieckie i partyjne, które winny wzmóc troskę o budowę szkół, ośrodków opieki nad dzieckiem i zakładów leczniczych, powinny zwracać więcej uwagi na te sprawy.

Zadania w dziedzinie obniżenia kosztów własnych produkcji i podniesienia wydajności pracy

Towarzysze!

Aby rozwiązać nie cierpiące zwłoki zadania, jakie czekają nas w dziedzinie przemysłu i rolnictwa oraz w dziedzinie podniesienia dobrobytu ludności, należy podnieść całą naszą działalność gospodarczą i organizacyjną na nowy, znacznie wyższy poziom.

Byłoby niesłuszne, gdybyśmy nie widzieli istotnych niedociągnięć w pracy organów państwowych i gospodarczych, niedociągnięć, które wyrządzają niemałą szkodę gospodarce narodowej. O tych niedociągnięciach była mowa w uchwałach XIX Zjazdu naszej Partii. Należy przyznać, że ministerstwa oraz terenowe organy partyjne i radzieckie nie wykonują jeszcze dyrektyw Zjazdu w sposób zadowalający i nie podejmują należytych kroków w kierunku usprawnienia pracy w zakresie kierowania przedsiębiorstwami. Zadanie polega na tym, aby energiczniej likwidować istniejące niedociągnięcia.

Przykładem niezadowalającego kierowania przedsiębiorstwami może być fakt, że nasze organy gospodarcze i finansowe i organy planowania nie poświęcają należytej uwagi sprawie obniżenia kosztów własnych produkcji.

Wiadomo, że koszty własne są podstawowym wskaźnikiem charakteryzującym jakość całej pracy przedsiębiorstwa. Tymczasem wielu kierowników gospodarczych zapomina o tym, mało interesuje się kwestią rentowności przedsiębiorstw. Zadania obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej i wzrostu wydajności pracy w pierwszym półroczu roku bież., wytyczone przez plan państwowy, nie zostały wykonane w szeregu gałęzi przemysłu.

W przemyśle jest jeszcze wiele przedsiębiorstw deficytowych, w których koszty własne produkcji są wyższe niż ceny ustanowione na tę produkcję. Straty takich przedsiębiorstw pokrywa się kosztem dobrze pracujących, rentownych przedsiębiorstw. Istnienie deficytowych fabryk, zakładów przemysłowych, kopalń, które żyją kosztem przedsiębiorstw przodujących, podważa zasady rozrachunku gospodarczego w naszym przemyśle, nie stwarza niezbędnych bodźców do dalszego zwiększania akumulacji i wywiera ujemny wpływ na wzrost dochodów budżetu państwowego.

Istnieje wiele przedsiębiorstw deficytowych i wielkie są sumy strat w przemyśle węglowym i leśnym. Liczne przedsiębiorstwa w tych gałęziach od szeregu lat nie wykonują planów w dziedzinie obniżenia kosztów własnych produkcji, ani planów podnoszenia wydajności pracy. W wyniku tego koszty własne produkcji w przemyśle węglowym i leśnym są wciąż jeszcze wysokie, wysokie zaś koszty własne węgla i materiałów leśnych hamują obniżkę cen nie tylko tej produkcji, lecz również produkcji wielu innych wyrobów przemysłowych.

W roku 1952 straty nierentownych przedsiębiorstw przemysłowych wyniosły 16 miliardów rubli. Do znacznych strat dopuściły nierentowne przedsiębiorstwa również w pierwszym półroczu 1953 roku.

Niepomyślną sytuację w dziedzinie wykonania przewidzianych planem zadań obniżenia kosztów własnych widzimy nie tylko w przemyśle. Wysokie wciąż jeszcze koszty budownictwa i wielkie straty ma większość organizacji budowlanych; wiele ośrodków maszynowo-traktorowych nie wykonuje przewidzianych planem zadań w dziedzinie kosztów własnych robót. Niezadowalająco przedstawia się sprawa, jeśli chodzi o obniżkę kosztów własnych przewozów rzecznych, w handlu nie wykonuje się zadań w dziedzinie obniżki kosztów związanych z obrotem.

Decydującym warunkiem obniżenia kosztów własnych produkcji jest wzrost wydajności pracy we wszystkich przedsiębiorstwach.

Mamy wszelkie możliwości skuteczniejszego rozwiązania tego zadania. Przodujące wyposażenie techniczne naszych przedsiębiorstw umożliwia przy właściwym wykorzystaniu go coraz większe ułatwianie pracy robotników i zapewnienie nieprzerwanego wzrostu wydajności pracy. Ogromne znaczenie dla wzrostu wydajności pracy społeczeństwa i dla obniżenia kosztów własnych produkcji ma właściwa, racjonalna organizacja produkcji, zwiększenie odsetka robotników zatrudnionych bezpośrednio w podstawowych procesach produkcyjnych kosztem personelu pomocniczego i pełniącego funkcje usługowe.

Obniżenie kosztów własnych i wzrost wydajności pracy we wszystkich gałęziach produkcji ma decydujące znaczenie dla podniesienia dobrobytu narodu radzieckiego. Im wyższa jest wydajność pracy w naszych przedsiębiorstwach, im niższe są koszty własne, tym niższe są ceny wszystkich produktów i towarów, tym wyższa jest stopa życiowa ludności.

Zadanie polega na tym, by położyć kres lekceważeniu zagadnień kosztów własnych produkcji, zapewnić systematyczne obniżanie kosztów własnych i każde przedsiębiorstwo uczynić rentownym. Aby rozwiązać pomyślnie stojące przed nami zadania, trzeba gruntownie podnieść odpowiedzialność i kulturę pracy wszystkich ogniw administracji państwowej i gospodarczej.

W ostatnich czasach dokonano scalenia ministerstw i znacznie rozszerzono prawa ministrów. Zarządzenia te dają pozytywne wyniki w kierowaniu gospodarką; umożliwiły one w roku bieżącym zaoszczędzenie blisko 6,5 miliarda rubli. Należy jednak przyznać, że utrzymanie aparatu administracyjnego wciąż jeszcze drogo kosztuje. Rząd będzie nadal usprawniał pracę aparatu państwowego i bardziej stanowczo redukował wydatki na jego utrzymanie. Równocześnie należy stwierdzić, że wypadnie nam dokonać pewnych poprawek w przeprowadzonej reorganizacji ministerstw w związku z nowymi zadaniami w dziedzinie dalszego rozwoju poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej.

Nasza gospodarka narodowa zdąża zdecydowanie drogą dalszego rozwoju. Źródłem naszych sił jest potężna aktywność i inicjatywa robotników, kołchoźników, inteligencji. Mamy ogromne możliwości realizacji naszego głównego zadania — maksymalnego zaspokojenia rosnących nieprzerwanie potrzeb materialnych i kulturalnych narodu. Jesteśmy głęboko przekonani, że w krótkim czasie osiągniemy wielkie sukcesy w realizacji tego zadania.

II. Sytuacja międzynarodowa i polityka zagraniczna ZSRR

Towarzysze deputowani!

Rozpatrując nasze zagadnienia wewnętrzne nie możemy, naturalnie, czynić tego w oderwaniu od sytuacji międzynarodowej.

W chwili obecnej sytuację międzynarodową charakteryzują przede wszystkim poważne sukcesy osiągnięte przez Związek Radziecki, Chińską Republikę Ludową, przez cały obóz pokoju i demokracji w walce o osłabienie napięcia międzynarodowego, o pokój, o zapobieżenie nowej wojnie światowej.

Na wschodzie zaprzestano przelewu krwi, który pochłaniał ogromną masę istnień ludzkich i w którym tkwiła groźba niezwykle poważnych powikłań międzynarodowych.

Naród koreański stał się niezwyciężony gdyż walczył o słuszną sprawę

Narody całego świata z największą radością powitały podpisanie rozejmu w Korei. Oceniają one słusznie ten fakt jako zwycięstwo sił pokojowych. Przez trzy z górą lata obóz pokoju i demokracji starał się doprowadzić do położenia kresu wojnie w Korei. Podpisanie rozejmu uwieńczyło tę walkę. Ożywiająca miliony ludzi wola pokoju stała się tak potężną i skuteczną siłą, że agresorzy muszą się z nią liczyć.

Po rozpętaniu wojny w Korei koła agresywne miały nadzieję, że uda im się rzucić na kolana naród koreański. Jednakże interwenci, którzy wywołali wojnę przeciwko Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej, przeliczyli się. Nie zdołali oni złamać bohaterskiego narodu koreańskiego. Ważąc się na awanturę wojenną interwenci liczyli na to, że osiągną swe cele w wyniku błyskawicznego uderzenia bez szczególnego wysiłku. W rzeczywistości jednak sprawy potoczyły się zupełnie inaczej. Interwenci ugrzęźli w długiej, krwawej wojnie i po poniesieniu znacznych strat w ludziach i sprzęcie oraz po poważnym nadszarpnięciu swego prestiżu militarnego, musieli zrezygnować ze swych zaborczych planów. Tak więc — jak to się mówi — poszli po wełnę, a wrócili ostrzyżeni.

Walka narodu koreańskiego przeciwko interwentom i ich najmitom z kliki lisynmanowskiej dowiodła, że oddanie dla sprawy wolności i niezawisłości swego kraju rodzi wielką odwagę, nieugiętość i masowe bohaterstwo. Naród koreański, na który runęła najpotężniejsza machina wojenna współczesnego imperializmu, stał się niezwyciężonym, gdyż walczył o słuszną sprawę. Jednocześnie ludzkość nie zapomni nigdy o szlachetnym, bohaterskim czynie okrytych chwałą chińskich ochotników ludowych, którzy przyszli narodowi koreańskiemu z pomocą. Z tego czynu dumny jest nie tylko wielki naród chiński, lecz również cała postępowa ludzkość.

Narody Związku Radzieckiego z całego serca gratulują narodowi koreańskiemu

(Ciąg dalszy na str. 4)

Związek Radziecki i cały obóz demokratyczny potężnym czynnikiem utrzymania i utrwalenia pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 3)

reańskiemu i narodowi chińskiemu zawarcia rozejmu.

Obecnie zadanie polega na tym, aby zapewnić odrodzone pokojowe życie umęczonemu narodowi koreańskiemu, który za cenę wielkich ofiar obronił prawo rozporządzania własnym losem, losem swego kraju.

My ludzie radzieccy, pragniemy gorąco, aby życie pełnego chwały narodu koreańskiego rozkwitało w warunkach pokoju. Związek Radziecki dopomoże narodowi koreańskiemu w zabliźnianiu ciężkich ran, zadanych mu przez wojnę. Rząd postanowił już teraz wyasygnować miliard rubli na odbudowę zniszczonej gospodarki Korei. Jesteśmy przekonani, że Rada Najwyższa jednomyślnie zatwierdzi tę uchwałę.

Konsekwencja i wytrwałość Związku Radzieckiego w przestrzeganiu polityki pokoju spowodowała, że na zachodzie udaremniona została prowokacyjna awantura w Berlinie.

Organizatorzy awantury berlińskiej stawiali sobie daleko idące cele. Zamierzali oni zdławić demokratyczne siły Niemiec, zniszczyć Niemiecką Republikę Demokratyczną, ostoję pokojowych sił narodu niemieckiego, przekształcić Niemcy w państwo militarystyczne, wzniecić na nowo ognisko wojny w sercu Europy. Nie ulega wątpliwości, że gdyby Związek Radziecki nie okazał opanowania i stanowczości w obronie interesów pokoju, to awantura berlińska mogłaby wywołać bardzo poważne skutki międzynarodowe.

Oto dlaczego należy uważać, że zlikwidowanie awantury berlińskiej oznacza jednocześnie doniosłe zwycięstwo sprawy pokoju.

Do sukcesów Związku Radzieckiego w dziedzinie walki o osłabienie napięcia międzynarodowego należy również poprawa stosunków z państwami sąsiednimi.

Niezmienną zasadą polityki zagranicznej ZSRR jest poszanowanie wolności i suwerenności każdego kraju

Dążąc do rozwoju pokojowej współpracy międzynarodowej między wszystkimi krajami, Rząd Radziecki przywiązuje szczególną wagę do umocnienia stosunków Związku Radzieckiego z państwami sąsiednimi. Podniesienie tych stosunków do poziomu stosunków prawdziwie dobrosąsiedzkich — oto cel, do którego realizacji dążymy i będziemy dążyli.

Związek Radziecki nie ma roszczeń terytorialnych wobec żadnego państwa, w tym również wobec żadnego z państw sąsiednich. Niezmienną zasadą naszej polityki zagranicznej jest poszanowanie wolności i suwerenności narodowej każdego kraju zarówno wielkiego jak i małego. Rozumie się samo przez się, że różnica między ustrojem społeczno-gospodarczym naszego kraju, a ustrojem niektórych państw sąsiednich nie może być przeszkodą w utrwaleniu przyjaznych stosunków między nimi.

Rząd radziecki podjął ze swej strony kroki zmierzające do utrwalenia dobrosąsiedzkiej przyjaźni z takimi państwami i obecnie chodzi o to, aby rządy tych państw gotowe były wziąć aktywny udział w kształtowaniu stosunków przyjaźni nie słowem, lecz czynem, stosunków przyjaźni, których założeniem jest obopólna troska o umocnienie pokoju i bezpieczeństwa naszych krajów.

Naszym sąsiadem na południu jest Iran. Doświadczenia 35 lat wykazały, że Związek Radziecki i Iran zainteresowane są we wzajemnej przyjaźni i współpracy. Tak więc stosunki radziecko-irańskie opierają się na trwałej podstawie, co też umożliwia rozwiązanie problemów wyłaniających się w stosunkach między obu stronami ku ich obopólnemu zadowoleniu. W chwili obecnej toczą się rozpoczęte z inicjatywy Związku Radzieckiego rokowania w sprawie uregulowania pewnych zagadnień granicznych, jak również w sprawie wzajemnych roszczeń finansowych. Mamy nadzieję, że rokowania te będą pomyślnie zakończone.

Niedawno osiągnięto na zasadzie wzajemnych korzyści porozumienie w sprawie zwiększenia obrotu towarowego między obydwoma krajami. Od rządu irańskiego zależy rozwój stosunków radziecko-irańskich po linii stosunków dobrosąsiedzkich, po linii zacieśniania więzi gospodarczych i kulturalnych.

Stosunki Związku Radzieckiego z Afganistanem są niezmiennie trwałe i są nacechowane poszanowaniem wzajemnych interesów. Stwarza to pomyślne warunki dalszego umocnienia stosunków między naszymi krajami.

Wszyscy pamiętają oświadczenie skierowane przez Rząd radziecki do rządu Turcji. Oświadczenie to stwarza istotne przesłanki rozwoju stosunków dobrosąsiedzkich, oczywiście jeżeli strona turecka również poczyni w tym kierunku odpowiednie wysiłki.

Polepszenie stosunków między Turcją i Związkiem Radzieckim przyniosłoby bezwarunkowo korzyść obu stronom i stanowiłoby doniosły wkład do utrwalenia bezpieczeństwa w rejonie Morza Czarnego.

W stosunkach z Finlandią Związek Radziecki bierze za punkt wyjścia interesy obu krajów. Podpisanie w roku 1950 pięcioletniego układu gospodarczego, uzupełnionego w następstwie przez układ o obrocie towarowym na lata 1952—55, doprowadziło do znacznego rozszerzenia stosunków gospodarczych między Związkiem Radzieckim a Finlandią.

Układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Związkiem Radzieckim i Finlandią odpowiada interesom obu krajów i przyczynia się do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa północnej części Europy. Układ stanowi dobrą podstawę do ukształtowania stosunków dobrosąsiedzkich. Jest rzeczą konieczną, aby układ ten był konsekwentnie realizowany nie tylko przez nasz rząd, lecz również przez rząd Finlandii.

Dążąc do osłabienia ogólnego napięcia Rząd radziecki wyraził zgodę na wznowienie stosunków dyplomatycznych z państwem Izrael. Wziął on przy tym pod uwagę zobowiązanie rządu Izraela, że „Izrael nie będzie uczestnikiem żadnego sojuszu lub układu mającego agresywne cele wobec Związku Radzieckiego". Sądzimy, że wznowienie stosunków dyplomatycznych sprzyjać będzie współpracy między obu państwami.

Bezpodstawne są twierdzenia niektórych gazet zagranicznych, że wznowienie stosunków dyplomatycznych z Izraelem doprowadzi rzekomo do osłabienia stosunków między Związkiem Radzieckim a państwami arabskimi. Działalność Rządu radzieckiego będzie nadal zmierzała do zacieśnienia przyjaznej współpracy z państwami arabskimi.

Rząd nasz podjął inicjatywę w sprawie wymiany, po dłuższej przerwie, ambasadorów z Jugosławią i Grecją. Spodziewamy się, że doprowadzi to do odpowiedniej normalizacji stosunków z obu tymi krajami i da pożyteczne wyniki.

Nie ma żadnych obiektywnych przyczyn, które mogłyby przeszkodzić poprawie stosunków między Związkiem Radzieckim a Włochami. Rzecz jasna, że stosunki między państwami mogą się zacieśniać, jeżeli dotrzymuje się wzajemnych zobowiązań. Przy pomyślnym rozwoju stosunków radziecko-włoskich — przemysł Włoch, który przeżywa wielkie trudności, mógłby odnieść poważne korzyści z zacieśnienia kontaktów ekonomicznych między naszymi państwami. Na podstawie korzystnego dla obu stron porozumienia, Włochy miałyby zapewnione dostawy węgla i zboża, jak również zamówienia dla swego przemysłu. Dopomogłoby to niewątpliwie do poprawy warunków życia sławnego narodu włoskiego.

Narody wszystkich krajów mają nadzieję, że podpisanie rozejmu w Korei będzie doniosłym wkładem w dzieło utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa, przede wszystkim na Dalekim Wschodzie.

W związku z tym nabiera aktualnego znaczenia sprawa normalizacji stosunków między wszystkimi państwami na Dalekim Wschodzie, a w szczególności normalizacja stosunków z Japonią. Na tej drodze piętrzą się poważne przeszkody, ponieważ Stany Zjednoczone pogwałciły układy zawarte między sojusznikami podczas wojny i w okresie powojennym oraz prowadzą politykę dławienia niezawisłości narodowej Japonii, przekształcania jej w wojenną bazę wypadową.

Zdrowe siły narodu japońskiego zdają sobie coraz lepiej sprawę, że należy pokonać istniejące przeszkody i obronić niezawisłość narodową kraju. Rozumieją one, że tylko tą drogą zapewnić można pokojowy rozwój ojczyzny oraz nieodzowne stosunki międzynarodowe i w zupełności dostępne kontakty ekonomiczne z państwami sąsiednimi. Kroki, jakie podejmie na tej drodze Japonia, spotkają się z sympatią i poparciem ze strony Związku Radzieckiego i wszystkich narodów miłujących pokój.

Dla utrwalenia pokoju na Wschodzie duże znaczenie ma stanowisko tak wielkiego państwa jak Indie. Indie wniosły znaczny wkład do wysiłków miłujących pokój krajów, zmierzających do położenia kresu wojnie w Korei. Zacieśniają się nasze stosunki z Indiami, zwiększają się kontakty kulturalne i gospodarcze. Mamy nadzieję, że stosunki między Indiami i Związkiem Radzieckim będą się nadal konsolidowały i rozwijały pod znakiem przyjaznej współpracy.

Związek Radziecki przywiązuje wielką wagę do tego, by nasze stosunki z Pakistanem rozwijały się pomyślnie i by zapewniły umocnienie wszechstronnych kontaktów między obu państwami. Będzie to niewątpliwie odgrywać dodatnią rolę w utrwaleniu pokoju w Azji.

Rząd radziecki prowadzi konsekwentnie politykę rozszerzania stosunków gospodarczych z zagranicą. Rozszerza się krąg państw, z którymi Związek Radziecki utrzymuje stosunki handlowe, a jednocześnie zwiększają się rozmiary obrotu towarowego z krajami Zachodu i Wschodu.

Zawarto układy handlowe z Francją, Finlandią, Iranem, Danią, Grecją, Norwegią, Szwecją, Argentyną, Islandią, układ płatniczy z Egiptem.

Pomyślny przebieg mają rokowania z szeregiem innych państw. Zamierzamy jeszcze bardziej wytrwale rozwijać obrót towarowy między Związkiem Radzieckim a państwami obcymi.

Dążenia kół gospodarczych szeregu krajów do usunięcia z drogi handlu międzynarodowego wszelkich zarządzeń dyskryminacyjnych krępujących ten handel są zrozumiałe i na czasie. Dawno już dojrzała konieczność przywrócenia normalnych stosunków handlowych między krajami które mają ustaloną tradycję wzajemnej wymiany towarów. Wszyscy ci, którzy słusznie uważają, że rozwój stosunków gospodarczych przyczyni się do utrwalenia pokoju, nie mogą nie sprzyjać uzdrowieniu handlu międzynarodowego.

Ścisła współpraca i braterska przyjaźń z krajami obozu demokratycznego

Rząd Związku Radzieckiego uważa za sprawę pierwszorzędnej wagi dalsze zacieśnianie stosunków z krajami obozu demokratycznego. Stosunki te cechuje ścisła współpraca i prawdziwie braterska przyjaźń.

Wielka i niewzruszona przyjaźń łączy Związek Radziecki z Chińską Republiką Ludową; stosunki gospodarcze i kulturalne obu krajów rozwijają się w szybkim tempie i na wielką skalę.

Rozszerza się i wzmacnia wszechstronna współpraca Związku Radzieckiego z Polską, Czechosłowacją, Rumunią, Węgrami, Bułgarią, Albanią, z Mongolską Republiką Ludową, z Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną.

Utrwalają się stale nasze przyjazne stosunki z Niemiecką Republiką Demokratyczną; Związek Radziecki udziela i będzie udzielał pomocy i poparcia Niemieckiej Republice Demokratycznej, która jest ostoją walki o zjednoczone, pokojowe, demokratyczne Niemcy.

Jedną z decydujących cech, charakteryzujących wyższość obozu demokratycznego, zasadnicza różnica między nim a obozem imperialistycznym polega na tym, że nie jest on wstrząsany sprzecznościami wewnętrznymi i walką, że głównym źródłem jego siły i postępu jest wzajemna troska o interesy wszystkich krajów obozu demokratycznego oraz ścisła współpraca gospodarcza. Toteż przyjazne więzy łączące kraje obozu demokratycznego i ich braterska współpraca będą nieustannie wzrastały i krzepły.

Aktywna, świadoma celu walka Związku Radzieckiego i całego obozu demokratycznego o pokój przyniosła określone wyniki. Nastąpił pewien postęp w sytuacji międzynarodowej. Po dłuższym okresie wzrastania napięcia, po raz pierwszy w latach powojennych dało się odczuć pewne rozładowanie atmosfery międzynarodowej. Wśród setek milionów ludzi coraz bardziej wzrasta nadzieja, że można znaleźć drogę do uregulowania spornych i nie rozwiązanych problemów. Odzwierciedla to głębokie dążenie narodów do długotrwałego pokoju.

Nie wolno jednak nie dostrzegać również tego, że istnieją siły, przeciwstawiające się polityce osłabiania napięcia międzynarodowego, usiłujące za wszelką cenę udaremnić tę politykę. Właśnie z tego powodu nastąpiła zwłoka w rokowaniach o rozejm w Korei, tworzone są bazy wojskowe w Niemczech zachodnich i Japonii, organizuje się prowokacje przeciwko krajom obozu demokratycznego, uprawia się politykę szantażu atomowego.

Koła agresywne uporczywie przeciwdziałają osłabieniu napięcia w stosunkach międzynarodowych, obawiają się one bowiem, że o ile rozwój wydarzeń pójdzie po tej linii, to będą musiały zakończyć z wyścigiem zbrojeń, który przynosi fabrykantom broni olbrzymie zyski i stwarza sztuczne ożywienie przemysłu. Koła te odczuwają lęk o swe fantastyczne zyski. Boją się one również, że w warunkach osłabienia napięcia atmosfery międzynarodowej nowe miliony ludzi zrozumieją, że blok atlantycki, stworzony rzekomo w celach obronnych, stanowi w rzeczywistości główne niebezpieczeństwo dla sprawy pokoju.

Koła agresywne biorą również pod uwagę okoliczność, że o ile obecnie w warunkach napięcia sytucji międzynarodowej blok atlantycki rozdzierany jest przez wewnętrzne tarcia i sprzeczności, to w razie osłabienia tego napięcia mogłoby dojść do rozpadu tego bloku.

Strategia zimnej wojny i prowokacje międzynarodowe — narzędziem polityki agresji

Jest rzeczą najzupełniej oczywistą, że równolegle z siłami pokoju działają na świecie siły, które zbytnio związały się z polityką zaostrzania sytuacji międzynarodowej. Siły te stawiają na wojnę. Pokój nie jest im na rękę. Osłabienie napięcia uważają one za katastrofę. Kroczą drogą awantur i prowadzą politykę agresywną.

W służbę tej polityki wprzęgnięto tzw. „strategię zimnej wojny" i wszelkiego rodzaju prowokacje międzynarodowe.

Historia stosunków międzynarodowych nie znała jeszcze działalności dywersyjnej na taką skalę, nie znała tak brutalnego ingerowania w wewnętrzne sprawy państw, tak systematycznych prowokacji międzynarodowych, jakie stosują obecnie agresywne siły.

Doszło do tego, że pewne koła amerykańskie podniosły do poziomu polityki rządowej dywersyjną robotę przeciwko legalnym rządom suwerennych krajów. W budżecie państwowym USA przeznacza się olbrzymie środki na werbowanie wśród wyrzutków społeczeństwa dywersyjnych band, które nasyła się do krajów demokratycznych dla uprawiania sabotażu. W tym celu stworzono sieć organizacji rządowych, które urządzają coraz to nowe prowokacje międzynarodowe, uprawiają propagandę kultu siły i nienawiści wobec miłujących pokój krajów.

Jest rzeczą charakterystyczną, że właśnie w chwili, gdy powstała możność poważnego odprężenia w sytuacji międzynarodowej, „komitet do spraw wojny psychologicznej przy prezydencie USA" opublikował swe oficjalne sprawozdanie. Dokument ten przepojony jest jedną myślą, jednym wnioskiem, a mianowicie — wszelka działalność USA w dziedzinie polityki zagranicznej powinna w przyszłości w jeszcze wyższym stopniu służyć interesom „zimnej" lub „psychologicznej" wojny.

Czym — według tego sprawozdania — ma się zajmować dyplomacja amerykańska? Jak się okazuje — „zimną wojną".

Czemu mają służyć handel i działalność gospodarcza Stanów Zjednoczonych?

„Zimnej wojnie".

Jakie cele przyświecają stosunkom kulturalnym Stanów Zjednoczonych z innymi krajami?

Cele „zimnej wojny".

Fakty dowodzą, że im dalej, tym bardziej polityka „zimnej wojny" prowadzi do zastępowania normalnych stosunków dyplomatycznych polityką dyktatu, dezorganizuje międzynarodowe stosunki gospodarcze, zaostrza sztucznie stosunki między krajami.

Niezmierna gorliwość w uprawianiu polityki „zimnej wojny" doprowadza częstokroć do tego, że kierownicy tej polityki depczą elementarne normy kulturalnego współżycia państw stawiając się przy tym nieraz w śmiesznej sytuacji.

Niedawno cały świat widział, jak osławioną strategię „zimnej wojny" zastosowano nawet w sprawie zorganizowania turnieju szachowego między drużynami Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Ministerstwo sprawiedliwości i Departament Stanu USA pozbawiły szachistów radzieckich zaproszonych przez szachistów amerykańskich — prawa wyjazdu w celach odpoczynkowych do willi delegacji radzieckiej w ONZ w mieście Glencove, położonym w odległości 12 mil od Nowego Jorku.

Jak wiadomo, tysiące gości zagranicznych odwiedzających Związek Radziecki, w tym również Amerykanie, jeżdżą po naszym kraju i mogą udać się, powiedzmy, do Taszkientu, Tbilisi, Kijowa itd.

Tak więc, w Stanach Zjednoczonych zabrania się zaproszonym gościom poruszania się w obrębie 12 mil, podczas gdy w Związku Radzieckim goście zagraniczni mogą poruszać się swobodnie w obrębie tysięcy mil. Jakże więc wobec tego ośmielają się bredzić o „żelaznej kurtynie" w Związku Radzieckim?

Rozwój wydarzeń międzynarodowych świadczy, że polityka „zimnej wojny", polityka międzynarodowych prowokacji zatruwa atmosferę międzynarodową.

Uprawiając politykę zaostrzania sytuacji międzynarodowej, niektórzy wybitni, ale — niechaj wolno będzie to stwierdzić — nie dalekowzroczni (w oryginale rosyjskim nieprzetłumaczalna gra słów: „niekotoryje widnyje, no nie dalnowidnyje") działacze zza Oceanu uważają dążenie Związku Radzieckiego do zapewnienia pokoju między narodami, jego troskę o zmniejszenie napięcia w sytuacji międzynarodowej — za przejaw naszej słabości. Tą właśnie niedorzeczną koncepcją tłumaczy się wyraźnie nierozumne podejście pewnych kół Stanów Zjednoczonych do rozwiązania spornych kwestii międzynarodowych, tym tłumaczy się ich polityka nacisku i wszelkiego rodzaju awantur.

W całej tej „filozofii" nie ma oczywiście nic nowego. Świat nie zdążył jeszcze zapomnieć, że nie kto inny, jak Hitler, opierając się właśnie na niemądrych rachubach, że Związek Radziecki jest rzekomo „kolosem na glinianych nogach", puścił się na zbrodniczą awanturę przeciwko naszemu krajowi.

Jak wiadomo, doprowadziło to do całkowitego krachu niemieckiego faszyzmu.

Niechaj wolno będzie spytać: na jakiej podstawie niektórzy politycy amerykańscy znów paplają o słabości Związku Radzieckiego?

USA nie posiadają monopolu produkcji bomby wodorowej

Żaden człowiek przy zdrowych zmysłach nie zaprzeczy, że międzynarodowa pozycja Związku Radzieckiego jest w chwili obecnej mocna jak nigdy, że wspólnie z nami kroczy w braterskiej jedności potężny obóz demokratyczny, że konsekwentna walka państwa radzieckiego przeciwko groźbie nowej wojny zjednała mu wielki autorytet i zaufanie milionów ludzi we wszystkich krajach świata.

Nawet najzacieklejsi wrogowie naszego kraju przyznają, że w Związku Radzieckim po zakończeniu drugiej wojny światowej z roku na rok szybko rozwija się gospodarka, kultura, wzrasta dobrobyt narodu. Nigdy jeszcze zwartość społeczeństwa radzieckiego nie była tak monolitna, nigdy jeszcze braterska przyjaźń narodów radzieckich — nie była tak mocna i niewzruszona jak obecnie.

Co prawda, znaleźli się za granicą również tacy politycy, którzy dopatrują się osłabienia naszego kraju w fakcie, że został zdemaskowany i unieszkodliwiony wróg narodu — Beria. Są to jednak krótkowzroczni politycy. Dla każdego jasne jest, że skoro udało się zdemaskować i w porę unieszkodliwić zajadłego agenta imperializmu, to nie może to żadną miarą świadczyć o osłabieniu państwa radzieckiego.

Wiadomo, że zwolennicy wojny za granicą przez dłuższy czas pocieszali się złudzeniami co do monopolu Stanów Zjednoczonych w dziedzinie produkcji bomby atomowej. Życie jednak wykazało, że zaszła tu wielka omyłka. Stany Zjednoczone od dawna już nie mają monopolu w dziedzinie produkcji bomb atomo-

(Ciąg dalszy na str. 5)

Związek Radziecki i cały obóz demokratyczny potężnym czynnikiem utrzymania i utrwalenia pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 4)

wych. W ostatnich czasach zaoceaniczni wrogowie pokoju znaleźli sobie nowe pocieszenie. Stany Zjednoczone — pomyślcie no tylko! — posiadają broń potężniejszą niż bomba atomowa, mają monopol na bombę wodorową. Byłoby to oczywiście pewne pocieszenie dla nich, gdyby odpowiadało rzeczywistości. Jednakże tak nie jest. Rząd uważa za konieczne powiadomić Radę Najwyższą, że Stany Zjednoczone nie mają monopolu również w dziedzinie produkcji bomby wodorowej.

Jak widzicie, przekonywujące fakty zadają kłam paplaninie o „słabości" ZSRR. Ci jednak, którzy zajmują się tego rodzaju paplaniną, wolą operować nie faktami, lecz przypuszczeniami i zmyśleniami.

Tak postępują nawet niektóre osobistości oficjalne, reprezentujące ideologię i politykę najbardziej agresywnych grup w USA. Uciekają się do najrozmaitszych przypuszczeń i zmyśleń, narzucają one tzw. „twardy kurs" wobec Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, wywierają nacisk na nieposłusznych partnerów z bloku północno-atlantyckiego, systematycznie zaostrzają stosunki międzynarodowe.

Zwolennicy polityki „twardego kursu" nie ustają w pogróżkach pod adresem Związku Radzieckiego. Nawołują oni otwarcie Stany Zjednoczone, jak czyni to np. przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych senator Wiley, aby wysunęły one wobec Związku Radzieckiego szereg ultymatywnych żądań i „poparły je siłą". Znani przedstawiciele Departamentu Stanu domagają się, by Stany Zjednoczone rozmawiały ze Związkiem Radzieckim jednym tylko językiem — „językiem siły".

Panu Wiley i każdemu, kto głosi politykę siły wobec Związku Radzieckiego, odpowiemy nie wdając się w szczegóły: „Wolnego bratku! Nie tędy droga!".

Towarzysze!

Obecny etap rozwoju stosunków międzynarodowych jest szczególnie doniosły i odpowiedzialny. Byłoby zbrodnią wobec ludzkości, gdyby pewne, dające się zauważyć rozładowanie atmosfery międzynarodowej ustąpiło miejsca nowemu wzrostowi napięcia.

Radziecka polityka zagraniczna jest jasna.

Związek Radziecki będzie prowadził konsekwentnie i wytrwale politykę utrzymania i utrwalenia pokoju, będzie rozwijał współpracę i stosunki gospodarcze z tymi państwami, które ze swej strony do tego dążą, będzie zacieśniał więzy braterskiej przyjaźni i solidarności z wielkim narodem chińskim, ze wszystkimi krajami demokracji ludowej. Stoimy nieugięcie na stanowisku, że w chwili obecnej nie ma takiej spornej lub nie rozwiązanej kwestii, której nie można byłoby rozwiązać w drodze pokojowej na podstawie wzajemnego porozumienia stron zainteresowanych.

Dotyczy to również tych spornych kwestii, które istnieją między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Byliśmy i jesteśmy za pokojowym współistnieniem dwóch ustrojów. Uważamy, że nie ma obiektywnych podstaw do konfliktu między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Zarówno interesy bezpieczeństwa obu państw, jak i względy bezpieczeństwa międzynarodowego, interesy rozwoju handlu Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego zapewnić można na bazie normalnych stosunków między obu krajami.

W dobie obecnej rząd każdego kraju, jeśli troszczy się na serio o losy swego narodu, obowiązany jest do podjęcia kroków, aby rzeczywiście przyczynić się do uregulowania spornych kwestii międzynarodowych.

Niemałą rolę mogłyby, oczywiście, odegrać rokowania między wielkimi mocarstwami. Rozumie się, że w tym celu należy stworzyć odpowiednie przesłanki.

W ostatnich czasach w Anglii i w wielu innych krajach wzmagają się żądania szerokiej opinii publicznej, by podjęto skuteczne kroki w kierunku osłabienia napięcia międzynarodowego. W kołach politycznych tych krajów coraz mocniej rozlegają się głosy uznające możliwość uregulowania zagadnień spornych.

Dziś jednak nie wystarczy już samo tylko deklaratywne uznanie tej możliwości.

Prezydent USA oświadczył 16 kwietnia, przemawiając w Amerykańskim Stowarzyszeniu Redaktorów, że ani jedno z zagadnień spornych „czy to wielkie czy małe, nie jest nierozwiązalne, jeśli istnieje chęć poszanowania praw wszystkich innych krajów". Jest to doniosłe oświadczenie, któremu można było by jedynie przyklasnąć. Ale, niestety, między rzeczywistą polityką kół rządzących Stanów Zjednoczonych a tym oświadczeniem prezydenta Eisenhowera istnieje sprzeczność nie do pogodzenia.

Wyrzeczenie się polityki wskrzeszania agresywnych Niemiec militarystycznych — warunkiem uregulowania problemu niemieckiego

Jeżeli już mówić na serio o poszanowaniu praw wszystkich krajów, to trzeba się wyrzec agresywnej polityki, trzeba wkroczyć na drogę uregulowania zagadnień międzynarodowych na podstawie wzajemnego porozumienia krajów zainteresowanych.

Jeśli już mówić na serio o poszanowaniu praw wszystkich krajów, to należy położyć kres polityce ignorowania Chin i przywrócić prawa Chińskiej Republiki Ludowej w Organizacji Narodów Zjednoczonych, które zostały naruszone. Wielkie mocarstwo chińskie powinno zająć należne mu miejsce zarówno w Organizacji Narodów Zjednoczonych, jak i w całym systemie stosunków międzynarodowych.

Cała obecna sytuacja uwypukla szczególną odpowiedzialność wielkich mocarstw za dalsze osłabienie międzynarodowego napięcia w drodze rokowań i uregulowania kwestii spornych.

Te właśnie mocarstwa obarcza Karta NZ główną odpowiedzialnością za utrzymanie miedzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa.

Żywotne interesy utrwalenia pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa wymagają, aby wielkie mocarstwa dołożyły wszelkich starań dla zapewnienia rzeczywistego postępu sprawy redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej i innych rodzajów broni masowej zagłady.

Niektóre wielkie mocarstwa powinnyby w interesie ludzkości wyrzec się pełnego uprzedzeń stosunku do sprawy zawarcia paktu pokoju miedzy pięcioma wielkimi mocarstwami.

Ze swej strony Związek Radziecki gotów jest zrobić wszystko, co konieczne dla pozytywnego rozwiązania tych zagadnień.

Należałoby również przystąpić do rozwiązania spraw tak nie cierpiących zwłoki, jak zagadnienie niemieckie, zagadnienie o fundamentalnym znaczeniu.

Problem niemiecki powinien i może być uregulowany. W tym celu należy wziąć za punkt wyjścia interesy umocnienia bezpieczeństwa wszystkich państw europejskich, przede wszystkim bezpieczeństwa zachodnich i wschodnich sąsiadów Niemiec, a jednocześnie interesy narodowe Niemców. W tym celu należy wyrzec się polityki wciągania Niemiec do agresywnego bloku wojennego, wyrzec się polityki wskrzeszania agresywnych Niemiec militarystycznych.

Żąda się od nas, abyśmy wyrazili zgodę na odrodzenie agresywnych Niemiec militarystycznych, a przy tym bez ceremonii mówi się o zapewnieniu pokoju w Europie.

Ale nie po to miliony synów i córek naszego narodu przelewały krew w wojnie z militarystycznymi Niemcami, aby wskrzeszano to niezmiernie niebezpieczne ognisko wojny w Europie.

Wielkie mocarstwa zobowiązały się zachować narodową jedność Niemiec, a nie — niszczyć ją. Zobowiązały się one zapewnić przeobrażenie Niemiec w miłujące pokój państwo demokratyczne, a nie przyczyniać się do odrodzenia niemieckiego militaryzmu. Związek Radziecki dołoży wszelkich starań, aby ze swej strony współdziałać w realizacji tych zobowiązań.

Ze swej historii naród niemiecki wyciągnął poważne wnioski. Nie zechce on znów przelewać krwi w imię interesów militarystycznej kliki, która już nieraz doprowadziła Niemcy do katastrofy.

Bez względu na to, czy militarystyczne Niemcy występować będą w swej poprzedniej postaci, czy też kryć się będą za parawanem „europejskiej wspólnoty obronnej", pozostają one śmiertelnym wrogiem Francji i innych państw-sąsiadów. Dlatego też wszelkie próby przytroczenia Francji do rydwanu „europejskiej wspólnoty obronnej" byłyby równoznaczne z wydaniem Francji na łup odwetowców niemieckich.

Naród francuski szuka wyjścia z impasu, w którym znalazła się Francja w rezultacie podporządkowania się obcemu dyktatowi. Wyjście niewątpliwie istnieje. Jest nim powrót do samodzielnej, niezależnej polityki zagranicznej, która wzmocni bezpieczeństwo kraju i odpowiadać będzie interesom odrodzenia Francji.

Narodowi francuskiemu, z którym naród nasz jest związany wieloletnią przyjaźnią i wspólnie przelaną krwią w walce przeciwko wspólnemu wrogowi — militarystom niemieckim, życzymy gorąco sukcesów na tej drodze. Nie zapominamy o tym, że Związek Radziecki i Francja zawarły układ o sojuszu i wzajemnej pomocy, który może być bazą rozwoju i utrwalenia stosunków między naszymi krajami, może przyczynić się do zapewnienia bezpieczeństwa Europy.

Należy również uregulować problem austriacki, co wymaga przede wszystkim usunięcia sztucznych przeszkód w rodzaju „skróconego traktatu", który sprzeczny jest z istniejącymi porozumieniami między czterema mocarstwami. Nikt nie może zaprzeczyć także temu, że właściwe rozwiązanie problemu niemieckiego przyczyniłoby się również do rozwiązania problemu austriackiego.

Ważnym warunkiem utrwalenia pokoju jest podniesienie autorytetu i roli Organizacji Narodów Zjednoczonych. Obecnie ta międzynarodowa organizacja przeżywa faktycznie głęboki kryzys, albowiem sprowadzono ja do roli jednej z dźwigni bloku północno-atlantyckiego. Organizacja Narodów Zjednoczonych powinna wrócić na drogę wytyczoną przez Kartę NZ. Bezpośredni obowiązek Organizacji Narodów Zjednoczonych polega na tym, by przyczyniać się do uregulowania problemów międzynarodowych i wyeliminować możliwość agresji ze strony jakiegokolwiek członka ONZ przeciwko innym państwom. Rząd Radziecki poprze energicznie wysiłki w tym kierunku.

Związek Radziecki niezachwianie prowadzi i będzie prowadził politykę pokojową. Związek Radziecki nie zamierza napadać na nikogo. Obce mu są agresywne intencje. Mogą być o tym przekonane narody wszystkich krajów. Jednakże, walcząc wytrwale o pokój, powinniśmy jednocześnie dobrze pamiętać o naszym świętym obowiązku nieustannego umacniania i doskonalenia obrony wielkiego Związku Radzieckiego. Jesteśmy obowiązani to czynić na wypadek, gdyby ktokolwiek chciał popełnić szaleństwo i spróbował naruszyć bezpieczeństwo naszej ojczyzny. Ludzie radzieccy powinni być gotowi każdej chwili do tego, by ostudzić rozgorączkowane łby wszelkich awanturników i prowokatorów wojennych i zmusić ich do uszanowania zdobyczy socjalistycznych i potęgi Związku Radzieckiego.

Dla Rządu Radzieckiego, dla nas wszystkich, ludzi radzieckich — sprawa utrwalenia pokoju i zapewnienia narodom bezpieczeństwa nie jest kwestią taktyki i manewrów dyplomatycznych. Jest to nasza linia generalna w dziedzinie polityki zagranicznej.

Setki milionów ludzi wierzą i mają nadzieję, że najbliższa przyszłość przyniesie dalsze rozładowanie napięcia międzynarodowego. Trzeba zatroszczyć się o to, aby narody nie zawiodły się w swych oczekiwaniach i nadziejach.

III.
Nasza sprawa jest niezwyciężona

Towarzysze deputowani!

Polityka wewnętrzna i zagraniczna Rządu Radzieckiego odpowiada żywotnym interesom wszystkich narodów ZSRR. Dlatego też cieszy się ona ich bezgranicznym poparciem.

Wielkim źródłem siły i mocy naszego państwa socjalistycznego, jego sukcesów na polu budowy kumunizmu jest jedność moralno-polityczna narodu radzieckiego, jego zespolenie wokół Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego. Związek Radziecki — potężne mocarstwo socjalistyczne, pełne sił twórczych, pomyślnie kroczy naprzód drogą tworzenia społeczeństwa komunistycznego.

Istniejący w naszym kraju ustrój socjalistyczny ma ogromne możliwości nowego, jeszcze potężniejszego rozwoju naszej ekonomiki i rozkwitu naszej kultury, dalszego podnoszenia dobrobytu narodu. Wykorzystamy wszystkie te możliwości, aby zapewnić dalszy wszechstronny postęp społeczeństwa radzieckiego i jego stopniowe przejście do komunizmu. Nie ulega wątpliwości, że tak właśnie będzie.

Wszystko, co robimy, ujawniając i otwarcie krytykując niedociągnięcia, o których mowa na obecnej sesji Rady Najwyższej i w całej naszej codziennej pracy, robimy nie po to, aby wybrnąć z kryzysu ekonomicznego lub z depresji ekonomicznej, o co kłopoczą się stale państwa kapitalistyczne. Robimy to po to, aby jeszcze wyżej podnieść nasze rolnictwo i przemysł, całą naszą ekonomikę, aby jeszcze lepiej wykorzystać wszystkie możliwości gospodarki socjalistycznej i zwiększyć dobrobyt narodu, aby wzmocnić jeszcze bardziej naszą potężną ojczyznę socjalistyczną.

W odróżnieniu od wszystkich burżuazyjnych partii i państw, które maskują swe rzeczywiste cele i politykę, cele i polityka Partii Komunistycznej i Państwa Radzieckiego są jasne i widoczne dla całego narodu.

Twórca naszej Partii i Państwa Radzieckiego W. I. Lenin uczy, że „państwo jest silne świadomością mas. Jest ono silne wówczas, gdy masy wszystko wiedzą, o wszystkim mogą mieć sąd i na wszystko decydują się świadomie".

Toteż Partia pracuje nieustannie nad podniesieniem politycznego i kulturalnego poziomu mas. Państwo Radzieckie i Partia Komunistyczna systematycznie wychowują masy w duchu patriotyzmu radzieckiego, w duchu komunistycznego stosunku do pracy, troskliwego stosunku do własności socjalistycznej, głębokiego zrozumienia interesów państwowych, w duchu czujności rewolucyjnej, umacniania przyjaźni między narodami.

Partia Komunistyczna i Rząd Radziecki wiedzą, dokąd i jak mają prowadzić naród, kierują się bowiem naukową teorią rozwoju społecznego — marksizmem-leninizmem, którego sztandar wznieśli wysoko nasz ojciec i nauczyciel, genialny Lenin i kontynuator jego dzieła — Wielki Stalin.

Na podstawie nauki Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina Państwo Radzieckie i Partia Komunistyczna uzbrajają naród w głęboką znajomość obiektywnych praw rozwoju społeczeństwa, praw budownictwa komunistycznego, a tym samym otwierają jasną perspektywę twórczej działalności narodu radzieckiego.

Nasza potężna, ukochana przez wszystkich ludzi radzieckich Partia Komunistyczna troszczy się stale o umocnienie Państwa Radzieckiego i zapewnienie naszej ojczyźnie bezpieczeństwa przed zamachami wrogów zewnętrznych, o rozkwit narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Żelazna jedność Partii, kierownicza rola Partii w państwie, siła i moc Państwa Radzieckiego oraz interesy narodu — są nierozerwalnie ze sobą złączone.

Naród radziecki może być pewny, że Partia Komunistyczna i Rząd nie będą szczędzić sił i trudu w imię szczęśliwego, dostatniego i radosnego życia wszystkich ludzi radzieckich, w imię realizacji wielkiego celu zbudowania w naszym kraju społeczeństwa komunistycznego.

Wraz ze Związkiem Radzieckim rośnie i krzepnie cały miłujący pokój obóz demokratyczny. Kraje demokracji ludowej niezachwianie kroczą naprzód. Cały obóz demokratyczny pochłonięty jest pokojową, twórczą pracą, wytrwałą pracą nad podnoszeniem dobrobytu ludności. W krajach demokracji ludowej uważa się słusznie, że umocnienie trwałego sojuszu klasy robotniczej z chłopstwem stanowi nieodzowny warunek i rękojmię ich pomyślnego marszu naprzód. Jest faktem oczywistym, że jedynie w warunkach nieugiętego realizowania tej wypróbowanej polityki leninowskiej mogą być rozwiązane wszystkie zadania stojące przed krajami demokracji ludowej.

W dziedzinie stosunków międzynarodowych, kraje demokracji ludowej ramię przy ramieniu ze Związkiem Radzieckim zdecydowanie bronią sprawy pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Chińska Republika Ludowa, wszystkie kraje demokracji ludowej prowadzą swoją samodzielną narodową politykę zagraniczną, politykę odpowiadającą żywotnym interesom ich narodów. Siły imperialistyczne nie mogą teraz żonglować losami narodów, które raz na zawsze zerwały więzy zależności od imperialistów. Wywołuje to wściekłość amatorów wyciągania kasztanów z ognia cudzymi rękami i eksploatowania narodów. Cóż to jednak obchodzi kraje demokracji ludowej; kroczą one nową drogą i nigdy z niej nie zboczą.

Kto nie rozumie, że nie można zmusić 800 milionów ludzi, stanowiących wielką rodzinę narodów krajów obozu demokratycznego, do wyrzeczenia się wywalczonych krwią i potem historycznych zdobyczy, do wyrzeczenia się własnej władzy ludowej i do przywrócenia władzy wyzyskiwaczy — ten stawia siebie po prostu w głupiej sytuacji. Dla całego świata jest jasne, że siłom agresywnym nie uda się zawrócić wstecz biegu historii. Kto pragnie prowadzić w sprawach międzynarodowych trzeźwą politykę, ten winien stać na gruncie realnej rzeczywistości, na gruncie faktów, niezależnie od tego, czy są one przyjemne czy też nie.

Trzeba zrozumieć, że w obecnym układzie sił, gdy Związek Radziecki i kraje obozu demokratycznego są stanowczo zdecydowane bronić swych żywotnych interesów na arenie międzynarodowej — polityka pokojowego współistnienia dwóch systemów jest obowiązkiem nie tylko krajów obozu demokratycznego, lecz także obowiązkiem wszystkich krajów. Albowiem inna droga — to droga beznadziejnych awantur i nieuniknionych klęsk.

Obóz demokratyczny, mocno zespolony i skupiający jedną trzecią część ludzkości, jest potężnym czynnikiem utrzymania i utrwalenia pokoju na całym świecie.

Cała ludzkość żywi wdzięczność dla narodów obozu demokratycznego za to, że jak potężna bariera zagradza on drogę tym wszystkim, którzy dążą do rozpętania nowej wojny światowej. Jeżeli narody będą czujne i skierują swe wysiłki ku temu, by nie dopuścić do realizacji planów agresorów — pokój będzie zapewniony.

Towarzysze! Wspaniałe zadania stoją przed Krajem Rad. Urzeczywistnienie tych zadań dźwignie naszą ojczyznę na nowe wyżyny, zapewni podniesienie dobrobytu narodu, wszechstronny rozkwit społeczeństwa socjalistycznego.

Każdego z nas napawa otuchą i niezłomną wiarą mocna jak monolit jedność narodu radzieckiego, jego ścisłe zespolenie wokół ukochanej Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego.

Partia Komunistyczna, Rząd Radziecki, cały naród radziecki poświęca swe siły rozwiązaniu stojących przed nami historycznych zadań.

Sprawa nasza jest niezwyciężona! Pójdziemy pewnym krokiem naprzód drogą budowy społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju.

(Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkow kończy przemówienie wśród hucznych oklasków, przechodzących w owacje. Wszyscy wstają).

Święto Lotnictwa w ZSRR

Dnia 9 bm. naród radziecki obchodził uroczyście Święto Lotnictwa ZSRR.

W związku ze Świętem minister obrony ZSRR, Marszałek Związku Radzieckiego N. A. Bułganin wydał rozkaz, w którym życzy personelowi lotnictwa radzieckiego i wszystkim pracownikom przemysłu lotniczego nowych, jeszcze większych sukcesów w dziele dalszego rozwoju i doskonalenia lotnictwa wojskowego ZSRR.

Dnia 8 bm. odbyło się w Moskwie uroczyste posiedzenie Ministerstwa Obrony ZSRR z udziałem przedstawicieli organizacji partyjnych, radzieckich i społecznych.

Posiedzenie zagaił generał-lejtnant L. I. Breżniew. Referat na temat Święta Lotnictwa ZSRR wygłosił marszałek lotnictwa P. F. Żygariew. Mówca scharakteryzował sławne dzieje potężnego lotnictwa Kraju Rad, które naród radziecki stworzył pod kierownictwem Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego.

Ponad 3 miliony osób strajkuje we Francji

Pociągi stanęły — barykady na szosach

oto odpowiedź ludu Francji przeciwko rządowym próbom dokonania zamachu na interesy mas pracujących

PARYŻ (PAP). Cała Francja objęta jest strajkiem pracowników państwowych bez względu na ich przynależność związkową. Od 5 i 6 bm. strajkują pracownicy łączności. Ruch pocztowy, telefoniczny i telegraficzny został sparaliżowany. W nocy z 6 na 7 bm. rozpoczął się strajk kolejarzy, pracowników zakładów użyteczności publicznej, zwłaszcza elektrowni i gazowni i robotników znacjonalizowanych fabryk.

Już pierwsze wiadomości świadczą o potężnym rozmachu strajku, w którym uczestniczy według danych oficjalnych przeszło trzy miliony osób. Dworce paryskie są nieczynne. Wejścia do niektórych dworców zostały zupełnie zamknięte dla publiczności. Pociągi przestały kursować.

*

PARYŻ (PAP). Jak wynika z doniesień prasy francuskiej, ruch strajkowy we Francji przeciwko rządowym próbom dokonania zamachu na interesy mas pracujących trwa nadal. Strajkują na terenie całej Francji pracownicy poczt. Strajk pocztowców rozszerza się również na Alger. W porcie Le Havre zastrajkowali pracownicy towarzystwa okrętowego „Generale Transatlantique". Wskutek strajku wielkie statki należące do tego towarzystwa nie wypłynęły na morze.

Niektóre linie kolejowe wobec przystąpienia kolejarzy do strajku zostały unieruchomione. W Grenoble do strajku przystąpili wszyscy kolejarze bez względu na przynależność związkową. Niektóre dworce w Paryżu zostały zamknięte. Dla utrzymania ruchu na ważniejszych liniach kolejowych, rząd francuski obsadził je wojskiem. Strajkują pracownicy zakładów użyteczności publicznej w Paryżu i w innych miastach francuskich.

Zaniepokojony powstałą sytuacją, rząd francuski zwołał specjalne posiedzenie gabinetu, który obraduje pod przewodnictwem prezydenta Auriola.

Reakcyjny dziennik „Franc Tireur" w artykule, poświęconym sytuacji strajkowej, stwierdza:

„Wulkan nagle się obudził... Potęga, zdyscyplinowanie tego ruchu zaskoczyły władze rządowe".

„Humanite" stwierdza:

„Obecny ruch strajkowy świadczy o woli mas pracujących przeciwstawienia się reakcyjnym ustawom, które rząd zamierza narzucić narodowi. Ten ruch o wyjątkowym rozmachu jest wymownym dowodem opozycji szerokich mas ludowych wobec pociągnięć rządu, które bynajmniej nie zmierzają do uzdrowienia sytuacji finansowej, lecz do kontynuowania wojny w Indochinach i zapewnienia realizacji zobowiązań, wypływających z polityki atlantyckiej.

Działalność poczt, telefonów i telegrafu jest sparaliżowana. Pociągi stanęły, komunikacja miejska nie działa. Robotnicy gazowni i elektrowni kontynuują walkę. Właściciele winnic w południowej Francji stawiają barykady na szosach. Urzędnicy państwowi uczestniczą w akcji. Oto odpowiedź ludu Francji na obecną politykę rządu".

*

PARYŻ (PAP). Walka strajkowa, którą robotnicy i urzędnicy państwowych przedsiębiorstw i instytucji podjęli przeciwko rządowym dekretom, godzącym w ich żywotne interesy — jest kontynuowana.

Pracownicy poczt, telefonów i telegrafu strajkują nadal na terenie całego kraju, nie dając się zastraszyć rządowymi groźbami zwolnienia z pracy. W poniedziałek odbył się w Paryżu wielotysięczny wiec pocztowców, na którym przedstawiciele CGT i innych central związkowych oświadczyli, że strajk pracowników łączności będzie trwał aż do zwycięstwa.

W całej Francji poczta nadal nie jest rozdzielana, mimo że rząd zmobilizował żołnierzy do tej czynności.

We wtorek 11 bm. został zapowiedziany 24-godzinny strajk oficerów i marynarzy marynarki handlowej i floty rybackiej.

W obliczu potężnego protestu mas pracujących rząd Laniela usiłuje manewrować. Wyrazem tego jest m. in. opóźnienie ogłoszenia dekretów, a nawet wprowadzenie pewnych zmian w stosunku do pierwotnego ich brzmienia.

Żniwa na ukończeniu

Ostatnie deszcze wstrzymały nieco tempo prac żniwnych i omłotowych. Mimo to— jak informuje Ministerstwo Rolnictwa w woj. łódzkim rolnicy wykosili już poza rzepakiem jarym — wszystko zboże. W całej pełni trwają tam obecnie zwózka i omłoty zbóż.

Na ukończeniu jest również koszenie zbóż w województwach: poznańskim, opolskim, i bydgoskim. W granicach od 75 do 85 procent powierzchni uprawy zbóż wykosili rolnicy województw: koszalińskiego, gdańskiego, olsztyńskiego, szczecińskiego, krakowskiego i rzeszowskiego.

W spółdzielniach produkcyjnych, z których większość zakończyła już żniwa i kończy obecnie zwózkę zbóż, wykoszono ogółem ok. 90 procent powierzchni uprawy zbóż.

Nadal w całej pełni trwa we wszystkich województwach zwózka oraz podorywanie ściernisk. Ze względu na niepewną pogodę, rolnicy starają się wykorzystać do tych prac każdą chwilę. W licznych PGR-ach prace te wykonywane są nawet nocami.

Przyjazd wycieczki z Niemiec Zachodnich

Na zaproszenie Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą przybyła do Polski w dniu 10 bm. z Niemiec Zachodnich wycieczka niemieckiego towarzystwa wymiany kulturalnej i gospodarczej z Polską.

Wycieczka składa się z 20 przedstawicieli i przedstawicielek różnych warstw społeczeństwa Niemiec Zachodnich.

W ciągu dwutygodniowego pobytu w Polsce, goście niemieccy zwiedzą szereg miejscowości, by zapoznać się bliżej z warunkami życia w Polsce Ludowej.

SPORT • SPORT • SPORT

WYJAZD WIOŚLARZY POLSKICH NA MISTRZOSTWA EUROPY DO KOPENHAGI

9 bm. wyjechały z Warszawy na wioślarskie mistrzostwa Europy do Kopenhagi zawodniczki Blaschtzekowitz (AZS Kraków), Jezierska (Ogniwo Warszawa) oraz trener Brzeziński z Bydgoszczy.

W Pradze nastąpi ich spotkanie z pozostałymi członkami reprezentacji Polski, w skład której wejdą powracający z Bukaresztu zawodnicy Zb. Schwarzer i Jagodziński (AZS Wrocław), T. Kocerka (AZS Bydgoszcz), sternik Michalski (AZS Kraków) oraz trenerzy Verey i Kobyliński.

Na „wartach festiwalowych"

młodzież przyspiesza realizację planu naszego pokojowego budownictwa

— Wydajniejszą, lepszą pracą dokumentuje młodzież polska swą solidarność z uczestnikami IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. Na zaciągniętych „wartach festiwalowych", tysiące młodzieży z każdym dniem podnoszą wyniki swej pracy, przyspieszając realizację planów naszego pokojowego budownictwa.

W Zakładach im. Stalina w Poznaniu młodzi robotnicy pełnią już ponad 260 „wart festiwalowych". Hasło uczczenia Festiwalu wydajniejszą pracą rzucili młodzi pracownicy Oddziału W-2. Jeden z pierwszych zobowiązanie podjął ZMP-owiec — tokarz Jan Nagórski. Postanowił on podnieść wydajność pracy ze 160 do 170 proc. normy. Podobne zobowiązanie podjął jego kolega Bronisław Kaczmarek. Zwiększy on wykonanie normy ze 150 do 180 proc. W ślad za nimi poszła reszta młodzieży. M. in. brygada kowalska H. Hraplewskiego, w składzie Coroński, Lossy i Kaczmarek, zobowiązała się o dalszych 20 proc. przekroczyć nowoustanowione normy i zadanie swe wykonywać w 210 proc.

*

Coraz wyższe osiągnięcia notuje na „wartach festiwalowych" młodzież dziesiątków szczecińskich zakładów pracy.

Z entuzjazmem pełnią warty młodzi dźwigowi, trymerzy i sztauerzy portu szczecińskiego.

*

Wartościowymi zobowiązaniami wykazać się również mogą młodzi robotnicy Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego im. M. Buczka w Łodzi. Zorganizowany przez nich zespół taneczny na eliminacjach ogólnołódzkich zajął jedno z pierwszych miejsc, obecnie w okresie Festiwalu zainicjował szereg wyjazdów w teren.

Stan pogody

Pogodnie lub dość pogodnie. W ciągu dnia stopniowy wzrost zachmurzenia aż do wystąpienia przelotnych opadów i burz w północno-wschodniej części kraju. Temperatura w granicach od 23 st. na wschodzie do 28 st. na zachodzie kraju.

Piccioni tworzy nowy rząd włoski

RZYM (PAP) Attilio Piccioni, członek partii chrześcijańsko-demokratycznej, któremu prezydent Włoch Einaudi zaproponował utworzenie nowego gabinetu - oświadczył 9 bm. że przyjmuje misję utworzenia nowego rządu.

Nowy gigant naszego hutnictwa

oddany w służbę narodu i pokoju

(Ciąg dalszy ze str. 1)

oraz garowi: Bronisław Spychała, Franciszek Szota, Edward Jura. przystępują do spustu surówki, który zapoczątkowuje normalną codzienną eksploatację wielkiego pieca.

Wiceprezesowi Rady Ministrów Jaroszewiczowi składa meldunek dyrektor huty im. Bolesława Bieruta Zygmunt Biały.

„Jako kierownik zakładu melduję — oświadcza dyrektor Biały — o gotowości wielkiego pieca do normalnej eksploatacji".

Buchające z otworu spustowego snopy iskier i kłęby dymu oznajmiają początek spustu. Jeszcze ułamki sekundy i jaskrawa płomienista łuna wypełnia oślepiającym blaskiem halę lejniczą. Korytami spustowymi płynie silny strumień surówki — jeszcze jedno nowe źródło siły i bogactwa naszego narodu. Na twarzach budowniczych kombinatu jaśnieje duma i radość z odniesionego zwycięstwa.

Na placu przed siłownią zgromadziły się tysiące pracowników kombinatu, delegacje zakładów hutniczych z całego kraju, fabryk i zakładów pracy Częstochowy i okolic. Na wielkiej trybunie zajmują miejsca przodownicy pracy, najbardziej zasłużeni w trudnej i odpowiedzialnej pracy nad uruchomieniem nowoczesnych obiektów zakładu wielkopiecowego.

Przy dźwiękach hymnu narodowego wchodzą na trybunę, witani gorącymi oklaskami tysięcy zebranych przedstawiciele Partii i Rządu.

Przemawiają dyr. Nacz. Zjednoczenia Budowy Huty — inż. Furtak i przodownicy pracy — Stanisław Wolniaczyk, kierownik montażu wielkiego pieca, oraz Ryszard Pyrkosz, z ramienia załogi przejmującej wybudowany obiekt. Następnie wygłasza przemówienie wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

Gdy wiceprezes Rady Ministrów wznosi okrzyki na cześć budowniczych huty, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, braterstwa polsko-radzieckiego, na cześć Prezesa Rady Ministrów — Bolesława Bieruta i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, zebrani odpowiadają długotrwałą serdeczną owacją.

Następuje uroczysty akt dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi przodujących budowniczych rejonu wielkopiecowego.

Minister budownictwa przemysłowego, dr Czesław Bąbiński, który od kilku miesięcy bezpośrednio kierował końcowym etapem prac, odznaczony został orderem „Sztandar Pracy" I klasy. Krzyżem komandorskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali: inż. Cezary Łubiński, dyr. techniczny Centralnego Zarządu Konstrukcji Stalowych, projektodawca metody podniesienia mostu przeładunkowego, oraz inż. Adam Kunz — zastępca dyrektora do spraw inwestycji huty im. Bolesława Bieruta, a krzyżem oficerskim Orderu Odrodzenia Polski — naczelny dyrektor huty, Zygmunt Biały.

Order Sztandar Pracy II klasy otrzymali: inż. Zygmunt Furtak — naczelny dyrektor Zjednoczenia Budowy Huty, Antoni Piotrowski — kierownik odcinka budowy, Stanisław Śmieszek, doświadczony monter Zjednoczenia Montażu Urządzeń Kotłowych, Joachim Wilk — kierownik robót Zjednoczenia Montażowego, Stanisław Piotrowski — kierownik nadzoru robót montażowo-konstrukcyjnych.

Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: inż. Kazimierz Dauksza, inż. Mieczysław Jochan i inż. Julian Kiersnowski.

Przodujący robotnicy, brygadziści, majstrowie, kierownicy odcinków budów otrzymali łącznie 26 złotych krzyży zasługi, 119 srebrnych i 84 brązowe.

Po części oficjalnej, budowniczowie huty oraz załoga produkcyjna wzięli udział w wieczorze artystycznym, podczas którego wystąpiły zespoły świetlicowe, po czym odbyła się wesoła zabawa.

Naród radziecki aprobuje jednomyślnie

politykę Partii i Rządu

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi:

W całym Kraju Rad, w miastach i wsiach ludzie pracy omawiają ustawę o budżecie państwowym ZSRR na 1953 rok i ustawę o podatku rolnym, uchwalone przez Radę Najwyższą ZSRR, oraz przemówienie G. M. Malenkowa na końcowym posiedzeniu Rady Najwyższej ZSRR. Naród radziecki jednomyślnie aprobuje politykę Partii i Rządu. Świadczą o tym liczne doniesienia z różnych miast ZSRR.

Robotnicy, inżynierowie i urzędnicy moskiewskich zakładów „Boriec", którzy pracowali w niedzielę w związku z terminowymi remontami zebrali się, by podzielić się myślami i wrażeniami na temat uchwał sesji Rady Najwyższej ZSRR.

Główny mechanik zakładów — Tomaszek przytoczył ciekawe fakty, świadczące o entuzjaźmie i zapale, z jakim pracowali w tym dniu robotnicy. Tak na przykład jedna z brygad dokonała remontu wielkiej karuzelówki w ciągu 8 godzin, podczas gdy dawniej ta sama praca trwała 14—16 godzin.

Wielkie sukcesy osiągnęli w okresie V sesji Rady Najwyższej ZSRR górnicy donieccy. W kopalni nr 1—2 „Smolanka" górnicy wykonali przedterminowo swe zadanie produkcyjne obliczone na 8 miesięcy. W dziennej zmianie, przed zjazdem do szybów, panowało wśród robotników tej kopalni wielkie ożywienie. Wszyscy prawie wysłuchali przemówienia G. M. Malenkowa przez radio i dyskutowali gorąco nad posunięciami Partii i Rządu, dzielili się swymi myślami i planami pracy. Brygadzista Cukanow oświadczył:

— Po to, by pomyślnie wykonać nie cierpiące zwłoki zadania, postawione przez Partię i Rząd, my, górnicy, powinniśmy pracować jeszcze lepiej. Moja brygada wydobyła już przed Świętem Górnika 500 ton węgla ponad plan. Niechaj nasz kochany Rząd wie, że na górnikach można polegać: nie będziemy szczędzić sił i damy Ojczyźnie tyle węgla, ile będzie potrzeba.

Żywo omawiano uchwały Rady Najwyższej ZSRR w minskiej fabryce traktorów.

Entuzjazm pracy objął również wieś kołchozową. Po dniu pracy zebrało się około 100 kołchoźników i kołchoźnic w sali posiedzeń rady wiejskiej we wsi Baturino (obwód riazański). Po wysłuchaniu przez radio przemówienia G. M. Malenkowa kołchoźnicy zabierali głos. Przewodniczący kołchozu Mazarow oświadczył:

Aprobujemy jednomyślnie nowy budżet Państwa Radzieckiego, zmierzający do dalszego polepszenia stopy życiowej ludzi radzieckich. — Wszyscy kołchoźnicy tej wsi gorąco aprobowali nową ustawę o podatku rolnym.

Narada aktywu gospodarczego przemysłu cukrowniczego

8 bm. odbyła się w Warszawie krajowa narada przemysłu cukrowniczego, poświęcona przygotowaniom do tegorocznej kampanii cukrowniczej. W naradzie wzięło udział ponad 300 aktywistów gospodarczych przemysłu cukrowniczego.

Uczestnicy narady wysłuchali referatu ministra przemysłu rolnego i spożywczego — M. Hoffmanna, po czym wywiązała się obszerna dyskusja. W toku dyskusji głos zabrał Wiceprezes Rady Ministrów T. Gede, który przedstawił zadania postawione przez Rząd i Partię w tegorocznej kampanii cukrowniczej.

Największy szpital w Polsce otrzyma Warszawa

Wyrazem wielkiej troski Państwa Ludowego o ochronę i podniesienie stanu zdrowia obywateli jest m. in. stały wzrost funduszów przeznaczanych na budowę i wyposażenie nowych placówek służby zdrowia, jak szpitale, ambulatoria, izby porodowe, wiejskie ośrodki zdrowia itp.

W tej dziedzinie jedną z największych inwestycji jest powstający obecnie w Warszawie (u zbiegu Alei Zjednoczenia i przedłużenia ul. Słowackiego) szpital obliczony na 600 łóżek. O wyborze miejsca dla nowopowstającego szpitala zadecydowały rosnące potrzeby szybko rozbudowujących się i gęsto zaludnionych dzielnic Żoliborza i Bielan oraz sąsiedztwo wielkich obiektów przemysłowych, jak FSO na Żeraniu i inne.

Nowopowstający szpital będzie nie tylko największą w Polsce tego rodzaju placówką, lecz także najbardziej nowoczesnym i wszechstronnie wyposażonym ośrodkiem leczniczym. W potężnym gmachu, którego kubatura przekroczy 150 tys. m^3, znajdzie pomieszczenie wiele oddziałów, jak wewnętrzny, pediatryczny ze specjalnym oddziałem wcześniaków, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy i urologiczny.

Ponadto szpital posiadać będzie oddział obserwacyjny oraz osobny pawilon dla chorych zakaźnie. Obok szeregu laboratoriów, gabinetów dla fizykoterapii i hydroterapii znajdą się tam również urządzenia rentgenologiczne, zarówno diagnostyczne (dla wykrywania zmian chorobowych), jak i terapeutyczne (dla leczenia promieniami Roentgena).

Wszystkie pomieszczenia szpitala zaopatrzone zostaną w nowoczesny system ogrzewania sufitowego.

300 tys. osób manifestowało w Bukareszcie z okazji dnia młodzieży rumuńskiej

BUKARESZT (PAP) Na IV Światowym Festiwalu obchodzono dzień młodzieży rumuńskiej.

W godzinach przedpołudniowych na placu im. Stalina w Bukareszcie odbyła się potężna manifestacja młodzieży rumuńskiej, w której wzięły udział delegacje z całego kraju. Wraz z młodzieżą rumuńską manifestowali delegaci na festiwal. We wspaniałym pochodzie, który trwał około trzech godzin, uczestniczyło przeszło 300 tysięcy osób.

Wykonanie planu gospodarczego NRD w II kwartale 1953 r.

BERLIN (PAP). Agencja ADN opublikowała komunikat centralnego urzędu statystycznego przy państwowej komisji planowania NRD o wykonaniu planu gospodarczego NRD w II kwartale 1953 r.

Plan globalny produkcji przemysłowej wykonano w II kwartale br. w 98 proc. W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku produkcja przemysłowa wzrosła do 110,4 proc.

Komunikat stwierdza, że dzięki pomyślnie przeprowadzonym wiosennym robotom polnym można liczyć na zadowalające zbiory, zaś w szeregu upraw — na dobre.

Pogłowie zwierząt gospodarskich wzrosło w II kwartale br. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego, a mianowicie: pogłowie krów — o 5 proc., trzody chlewnej — o 9 proc., owiec — o 15 proc.

W II kwartale 1953 r. zwiększył się znacznie park traktorów i innych maszyn rolniczych w porównaniu z II kwartałem 1952 r.

Komunikat stwierdza również znaczne sukcesy w budownictwie ośrodków kulturalno - oświatowych, szpitali, przychodni, poliklinik, żłóbków i przedszkoli.

Fiasko narady ministrów spraw zagranicznych uczestników »planu Schumana«

BERLIN (PAP) W dniach 7—8 bm. odbyła się w Baden-Baden (Niemcy Zachodnie) narada ministrów spraw zagranicznych krajów, uczestniczących w „planie Schumana", a mianowicie — Francji, Włoch, Niemiec Zachodnich, Belgii, Holandii i Luksemburga.

Głównym punktem porządku dziennego narady była sprawa utworzenia tzw. „europejskiej wspólnoty politycznej", która miała by powstać w ramach wojennego bloku północno-atlantyckiego.

Narada ta nie dała widocznie żadnych rezultatów i jak podkreśla komunikat opublikowany dnia 9 bm. w Baden-Baden po zakończeniu narady, ministrowie spraw zagranicznych ponownie „postanowili kontynuować swą działalność w kierunku utworzenia takiej wspólnoty politycznej".

Komunikat stwierdza również, że w skład tej „wspólnoty" powinny wejść „europejskie zjednoczenie węgla i stali" (plan Schumana) oraz tzw. „europejska wspólnota obronna" („armia europejska").

Następna narada ministrów spraw zagranicznych wymienionych krajów odbędzie się w październiku br. w Hadze.

SIERPIEŃ **11** WTOREK

Dziś Zuzanny, Filomeny

Jutro Klary, Makarego

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87, Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41 i 33-42.

To i owo z Bydgoszczy

Nowa odmiana brakoróbstwa?



Na temat brakoróbstwa istniejącego jeszcze przy produkcji papierosów pisaliśmy już parokrotnie. Czytelnikom naszym znane są wypadki znalezienia w papierosie kawałków sznurka, lodyg tytoniowych długości nawet paru centymetrów i szeregu innych, nie stosowanych zazwyczaj do produkcji papierosów, przedmiotów.

Ostatnio wykryliśmy jeszcze jeden nowy mankament.

Kupując w ub. piątek paczkę „Wczasowych" pochodzących z Poznańskiej Fabryki Papierosów, stwierdziliśmy poważne braki w klejeniu. Na dwadzieścia papierosów aż 10 rozkleiło się nam w chwilę po zapaleniu.

Nie chcemy przecież z winy jakiegoś brakoroba aż 10 papierosów z paczki wyrzucać. (S)

ODDŹWIĘKI naszych artykułów

GMACH PKO OTRZYMA TYNKOWĄ „SUKIENKĘ"

W związku z notatką IKP nr 155 pt. „Gmach PKO należy przyodziać w tynk" Oddz. Wojew. PKO wyjaśnia, że otynkowanie gmachu bydgoskiego oddziału PKO przewidziane jest w planach inwestycyjnych na rok 1954. (1718)

„Od Hanki — zimne wieczory i ranki"

Tym razem jesień nie zaskoczy PDT

Przybory szkolne - futrzane narzuty - buty narciarskie - żelazne piecyki



Lato trwa jeszcze w całej pełni. Już coraz bardziej jednak zbliża się ku końcowi. Nadejście jesieni zwiastuje nowy rok szkolny. W sklepach naszego handlu uspołecznionego można zaopatrzyć się we wszystko, czego potrzebuje się latem, a w magazynach trwają już intensywne przygotowania do sezonu jesienno-zimowego.

PRZYBORÓW SZKOLNYCH BĘDZIE POD DOSTATKIEM

Bydgoski Powszechny Dom Towarowy jest w pełni przygotowany na rozpoczęcie nowego roku szkolnego. Nadszedł pokaźny transport zeszytów i grubych brulionów szkolnych dobrej jakości, nie zabraknie różnego rodzaju ołówków, kredek, papieru do owijania książek i zeszytów, liczydeł, piórników, notesów itp.

W ubiegłym roku szkolnym niejednokrotnie odczuwało się brak atramentu szkolnego i do wiecznych piór. Obecnie PDT zaopatrzył się w atrament w różnych opakowaniach: butelki małe, ćwiartki i półlitrówki, wszelkich kolorów.

Magazyny PDT zapełnione są odzieżą jesienno-zimową, cześć jej znajduje się również już w sprzedaży, na stoiskach. W stoisku konfekcji męskiej tzw. ciężkiej, zwracają uwagę piękne kurtki podbijane baranim futrem, pelisy z gabardynowym wierzchem, szeroki wybór płaszczy, garniturów, skafandrów.

Dla dzieci przygotowano niedrogie sweterki o oryginalnych wzorach, ciepłe ubranka, mundurki szkolne, sukienki wełniane, flanelowe kaftaniki, trykotową i wełnianą bieliznę.

Panie będą mogły zaopatrzyć się w futrzane narzutki, palta, pomysłowe sukienki, spódniczki itp.

W dziale obuwia nabywać już można buty narciarskie, śniegowce, mocne tanie półbuty itp.

W najbliższym czasie uruchomione zostanie specjalne stoisko wyrobów wełnianych. Będzie ono zaopatrzone w bogaty asortyment różnego rodzaju pulowerów, swetrów, golfów, bezrękawników, rajtuzków dziecięcych i in.

Nadeszły również materiały wełniane 60 proc., 80 proc. i 100 proc. na suknie, palta, garnitury.

Bydgoski Pe-De-Te wprowadził u siebie bardzo dogodną dla kupujących innowację. Można tutaj nabyć odzież tzw. półmiarową. Są to ubrania, kostiumy, spódniczki niewykończone, które krawiec na miejscu dostosowuje do figury klienta. Tak więc w Pe-De-Te można zaopatrzyć się w ubranie „jak ulał".

Ulegą też zmianie na lepsze sposób kupowania na raty. Klient nie potrzebuje już zaopatrywać się w taką ilość weksli, w ilu ratach zamierza spłacić nabyty towar, wystarczy jeden tzw. weksel gwarancyjny, na którym zaznacza się spłacone raty. Rat nie potrzeba spłacać ściśle w oznaczonym terminie i miejscu. Opłaty przyjmuje w dniach od 1—20 każdego miesiąca każdy urząd pocztowy, oddział NBP itd.

Z końcem lata skończy się również sezon zabawek drewnianych i blaszanych, konewek, łopatek, wiaderek, hulajnóg, obręczy, foremek, wózeczków itd.

Biorąc to pod uwagę PDT zaopatrzył się w zabawki „zimowe". Nadeszły już gumowe i celuloidowe lalki, klocki, malowanki, pluszowe misie, filcowe zwierzaki i inne, nadające się do zabawy w mieszkaniu.

Oczekuje się ponadto transportu mebelków, kołysek i wózków dla lalek.

Nie zapomniano również o gospodyniach. Stoisko sprzętu domowego jest obficie zaopatrzone. Można już teraz nabyć tak poszukiwane w ub. roku piecyki żelazne. Większy ich transport nadejdzie jeszcze z końcem sierpnia.

Powszechny Dom Towarowy, z którego usług korzysta codziennie tysiące bydgoszczan i mieszkańców województwa, jest więc już przygotowany na nadejście jesieni i zimowych mrozów. (Kry)

Z Wystawy Przemysłu Drobnego

Z usługami do mas pracujących! — to hasło, które w pełni realizowane jest przez Związek Branżowy Sp-ni Skórzanych - jak świadczą o tym pokazy demonstrowane na wystawie. Poza szerokim asortymentem eksponatów Związek ten uruchomił wzorcowy punkt naprawy obuwia dla zwiedzających wystwę, dokonujący reperacji na poczekaniu.

Znajduje się tu również pierwszy tego rodzaju w Polsce wulkanizator dla naprawy obuwia gumowego, który jest pomysłem racjonalizatorskim pracownika tegoż Związku — ob. Morawskiego. Pomysł ten znalazł żywe zainteresowanie u władz centralnych, które mają zamiar rozpowszechnić go na terenie całej Polski. Wreszcie Związek Branżowy demonstruje wycinek taśmowej produkcji obuwia dziecięcego,w czasie której maszyna do szycia tak zw. dublówka przyszywa podeszwę w ciągu kilku zaledwie sekund.

KOMUNIKATY

* 12 bm. o godz. 18 w sali posiedzeń MRN (Ratusz) przy pl. Bohaterów Stalingradu odbędzie się konferencja Zarządu Miejskiego LPŻ z udziałem prezesów kół. Program przewiduje składanie ustnych sprawozdań z akcji połączeniowej w kołach LPŻ, zapoznanie się z instrukcjami władz wyższych oraz omówienie wytycznych pracy dla nowych zarządów kół. Obecność prezesów kół obowiązkowa.

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ

Wtorek: Awantury w Chioggii (19.30).

Środa: Awantury w Chioggii" (19.30).

WYSTAWY

Muzeum im. Wyczółkowskiego: Wystawa pośmiertna dzieł Piotra Trieblera Zbiory stałe (codziennie w godz. od 10 do 16 w środy od 12 do 19 w niedziele od 10 do 14) W dni poświąteczne nieczynne

Biblioteka Miejska:

Pracownia Naukowa codziennie od godz. 10 do godz. 20.

Wypożyczalnia Główna od godz. 13—19 we środe od godz. 11 do g. 15.

Biblioteka Lekarska od godz. 15 do godz. 19. we środe od 12 do godz. 15 W dni świąteczne Biblioteka nieczynna.

Wystawa — tylko dla wycieczek po uprzednim zgłoszeniu.

Centralne Biuro Wystaw Artystycznych — Pomorski Dom Sztuki — Al 1 Maja 20.

Wystawa Przemysłu Drobnego i Rzemiosła w gmachu Technikum Kolejowego ul. Kopernika 1. Codziennie w godz. od 10—19. W ramach wystawy stale czynny kiermasz

KINA

Pomorzanin: Zagubione melodie (15.45. 18 i 20.15).

Orzeł: Noc majowa (16.45 i 19).

Wolność: Jutro się będzie tańczyć wszędzie (16. 18 i 20).

Gryf: Pieśń tajgi (16. 45 i 19).

Bałtyk: Wilhelm Tell (17 i 19).

Mir: Mury Malapagi (17 i 20).

Bagatela: Zagubione melodie (20.45).

Rozmaitości: Program składany (18—23).

DYŻURY

Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:

Apteka Społeczna nr 17. Śniadeckich 51 tel. 22-42.

Apteka Społeczna nr 101 Armii Czerwonej 14. tel. 16-51.

Dyżur lekarzy weterynaryjnych — do 16 bm. PZLZ Bydgoszcz. Marchlewskiego 6. tel. 19-36.

RADIO

Wtorek. 11 sierpnia

16.00 Audycja świetlicowa pt. „Dwie świetlice" 16.10 Melodie z opt. Pawła Linckego. 16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.33 Ulubione melodie 17.30 Aud. pt. „Pół roku pracy Teatrów Ziemi Pomorskiej". 17.50 Aud. dla młodzieży pt. „Czeka Nowa Huta" 18.05 „Rozmowa z korespondentami". 18.15 Rytm i melodia.

---

†

Dnia 9 sierpnia 1953 r. o godz. 2 zasnęła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja ukochana żona, nasza najdroższa matka, babcia i siostra śp.

Stanisława Groszkowska

z Mnichowskich — przeżywszy lat 68.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 12. VIII. br o godz. 17 z kaplicy cmentarza Serca Jezusowego O czym zawiadamia w ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Bydgoszcz. Chrobrego 26-2. (1493

---

†

Dnia 8. VIII. 53 r. o godz. 14.45 zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz ojczulek, dziadzio i teść śp.

Władysław Zabrocki

przeżywszy lat 61.

O czym zawiadamia

ŻONA Z RODZINĄ

Pogrzeb odbędzie się dnia 11. VIII. 53 r. o godz. 17 z kaplicy cmentarza Nowofarnego.

Bydgoszcz, dnia 10. 8. 1953 r. (1495

Dnia 9 sierpnia br. zasnął w Bogu mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, szwagier i wujek śp.

ALOJZY KRUK

O czym zawiadamia stroskana

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ

Pogrzeb odbędzie się w środę o godz. 17 z kaplicy cmentarza Matki Boskiej w Inowrocławiu

---

Dnia 8 sierpnia 1953 r. o godz. 5.30 zasnęła w Bogu po krótkich cierpieniach, nasza troskliwa matka, babcia, prababcia i teściowa śp.

Salomea Nawrot

przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 sierpnia br. o godz 17.30 z kaplicy cmentarza na Jarach.

O czym zawiadamia

1492) RODZINA

---

†

Dnia 9. VIII br. o godz. 3.30 zmarła w Bogu opatrzona Sakramentami św. moja droga żona, nasza troskliwa matka teściowa, babcia i prababcia śp

Katarzyna Malinowska

z domu Paczkowska — przeżywszy lat 85.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 12 bm o godz. 8.15 z domu żałoby w Jacewie do kościoła Matki Boskiej w Inowrocławiu. Po czym nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny. O czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążony

MĄŻ Z RODZINĄ

Jacewo. w sierpniu 1953 r. (1392kr

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

KOMUNIKATY

Zarząd Spółdzielni komunikuje, że z dniem 1. VIII 1953 r powstała „Spółdzielnia pracy Pralni i Farbiarni" w Bydgoszczy ul. Grudziądzka 27 tel. 4209, nr konta 369/110/391 w NBP II Oddział Miejski Bydgoszcz. **Przyjmujemy wszelkie zamówienia** prania bielizny oraz do chemicznego czyszczenia garderoby itp. Zaznaczamy, że w związku z zainstalowaniem nowego urządzenia, **termin odbioru** skraca się do 12 dni. Z uwagi na montaż urządzeń farbiarskich przyjmowanie zamówień, nastąpi w terminie późniejszym. (1393kr

RÓŻNE

WÓZ ogumowany. dwa konie. stajnie. oddam w dzierżawe. Bydgoszcz. Koronowska 2-3. (1482

„DOBROMASZYN" — naprawa maszyn biurowych. konserwacja. przeróbka na polski układ Bydgoszcz Sienkiewicza 20. (1454

OBELGĘ rzuconą na ob. Turowska odwołuje Cebula. (133P

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PLANISTĘ, KASJERA (KĘ), RACHMISTRZA (NIĘ) i 2 MAGAZYNIERÓW zatrudni od zaraz **Stacja Hodowli Roślin „Udycz"** Skotniki poczta Szymanów, pow. Sochaczew, woj. warszawskie. Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy. Zgłoszenia kierować pod powyższy adres. (1402kr

STOLARZA — POLITUROWNIKA zatrudni od zaraz **Przemysłowa Spółdzielnia Pracy Tapicerów i Stolarzy** w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 32. (1401kr

Starszego **KSIĘGOWEGO** zatrudnią **Bydgoskie Kolejowe Zakłady Gastronomiczne** Inowrocław — dworzec. Warunki płacy do omówienia na miejscu. (1399kr

SPRZEDAWCÓW do kiosków w Inowrocławiu i Kruszwicy zatrudnią od zaraz **Bydgoskie Kolejowe Zakłady Gastronomiczne** Zakład Wieloodziałowy w Inowrocławiu, na umowę ajencyjną (prowizja) oraz do kiosku w Janikowie od dnia 1. IX. 1953 r. (1398k

SPRZEDAŻ

WÓZKI dzieciece. autka koszykowe spacerowe na łożyskach i dla bliźniat poleca H. Świetlik Poznań Wrocławska 13. (829

PIERŚCIENIE kolorowe do znaczenia drobiu Pędzle malarskie poleca H. Świetlik Poznań Wrocławska 13. (831

MASZYNĘ do szycia. niekompletna lub główke kupie. Suska Bydgoszcz Matejki 10. (1252-g

WÓZEK nowy. model czeski. głeboki sprzedam. Bydgoszcz. Zamojskiego 15-6. (1483

MASZYNĘ damska „Singera" w dobrym stanie sprzedam. Jezierski Bydgoszcz. Pomorska 25 (podwórze) (1463

WÓZEK sportowy. rower damski. meski sprzedam. Bydgoszcz. Chocimska 26-4 (1488

MOTOCYKL „Zündapp" 250 sprzedam. Nakło ul. Dąbrowskiego 35-6 (1484

OKAZYJNIE sprzedam gwintownice rurowa (knarówke) do 2. nożyce do blachy do 4 mm. Oferty: „Prasa" Bydgoszcz. Dworcowa 16 „1329". (1329g

RADIO „Pionier" i „Philipsa" 6 lampowe sprzedam Bydgoszcz. Plac Piastowski 4 m 5. (1490

MOTOCYKL DKW NZ 350 ccm sprzedam. Bydgoszcz Al Mickiewicza 17 (garaż) (1486

BUFET, serwantke. szafke radiowa sprzedam Bydgoszcz. Pomorska 54-27. (1468

SZAFĘ, biurko lustro kanapke rower damski. plusz meski sprzedam Bydgoszcz. Pl Weyssenhoffa 2-6. (1470

MASZYNĘ do szycia tanio sprzedam Bydgoszcz. Babiawieś 18-1. (1477

ROWER damski i meski sprzedam. Bydgoszcz. Nakielska 39-2. (1478

RADIO „Kleinempfänger" ubranie czarne. miarowe jak nowe — setka sprzedam. Bydgoszcz Przyrzecze 6-3. (1272

SPRZEDAM łódź cedrowa na motor przyczepny. Toruń Mickiewicza 50-17 (130P

LOKALE

2 1/3 POKOJU z kuchnia zamienie na 3—4 Bydgoszcz Jezuicka 14-3. (1439

MIESZKANKO na wsi wydzierżawie małżeństwu bezdzietnemu (rolnikowi. rzemieślnikowi) Oferty „Prasa" Bydgoszcz Dworcowa 16 „1462". (1462

ZAMIENIĘ 1—2 pokoje z używalnościa kuchni. komfort w Stalinogrodzie na mieszkanie w Toruniu Wiadomość: Toruń. Katarzyny 6 III Panecki. (132P

DWIE pracujace poszukuja pokoju umeblowanego wzglednie pustego Koszt remontu zwróca. Oferty: „Prasa" Bydgoszcz Dworcowa 16 „1460". (1460

KTO przyjmie na pokój. spokojne bezdzietne małżeństwo. Oferty: „Prasa" Bydgoszcz Dworcowa 16 „1465" (1465

POKÓJ mały centralne ogrzewanie na jedna osobe. zamienie na wiekszy w śródmieściu Oferty: „Prasa" Bydgoszcz. Dworcowa 16 „1466". (1466

POKÓJ umeblowany do wynajecia. Oferty „Prasa" Bydgoszcz. Dworcowa 16 pod „1481". (1481

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia na trzy. Toruń. ul. Dzierżyńskiego 22 Sikorska. (131P

DWAJ inżynierowie poszukuja pokoju przy rodzinie. Oferty „Prasa" Bydgoszcz. Dworcowa 16 „1448". (1448

2½ POKOJU z kuchnia w Chełmnie zamienie na 2 pokoje lub pokój z kuchnia w Bydgoszczy Oferty „Prasa" Bydgoszcz. Dworcowa 16. (1436

POKÓJ z kuchnia samodzielne. I pietro. zamienie na 2 Oferty „Prasa" Bydgoszcz Dworcowa 16 „1437" (1437

2 DUŻE pokoje z używalnościa kuchni. zamienie na 2 pokoje z kuchnia. Bydgoszcz. Dworcowa 100-6. (1440

2 MIESZKANIA po 1 pokoju z kuchnia zamienie na 3 pokoje z kuchnia. Oferty „Prasa" Bydgoszcz. Dworcowa 16 „1441". (1441

MIESZKANIE słoneczne. 2 pokoje. kuchnia zamienie na 3 pokoje Oferty „Prasa" Bydgoszcz. Dworcowa 16 pod „1442" (1442

PRACA

GOSPOSIA kulturalna poszukuje pracy u samotnej osoby. Oferty „Prasa" Bydgoszcz. Dworcowa 16 „1474". (1474

WYCHOWAWCZYNIE dwojga małych dzieci zatrudnie. Bydgoszcz 24 Stycznia 16-7. (1479

POMOC do dziecka potrzebna. Bydgoszcz. Bełzy 110 blok 18-13. (1453

MURARZE, robotnicy potrzebni. Zgłoszenia Bydgoszcz. Toruńska 58. (1257

KRAWCOWA dobra potrzebna na tydzień Oferty „Prasa" Bydgoszcz. ul. Dworcowa 16 „1160". (1160

OSOBA starsza do pielegnowania chorej potrzebna. Bydgoszcz. Długa 22-5. (1464

KUPNO

BOILER 120 litr. bez wężownicy ocynkowany kupie. Oferty „Prasa" Bydgoszcz Dworcowa 16 „1476" (1476

SAMOCHÓD osobowy mało litrażowy w dobrym stanie natychmiast kupie. Myśliwiec u Kowalskiego Zawada p-ta Pruszcz Pom. (1446

MEREŻKARKĘ, stan dobry. maszynkę do ryszek. obciagarke do guzików kupie. Oferty „Prasa" Bydgoszcz. Dworcowa 16 „1450". (1450

GŁOWICĘ do samochodu „Borgward" ropniak 85 mm. rocznik 42 kupie Szymański Bydgoszcz. Al 1 Maja 42-6. (19073

ZGUBY

ZGUBIONO portfel z gotówka i przepustka Zakładów Wytwórczych Sprzetu Instalacyjnego Bydgoszcz. Zwrot wynagrodze. Drożdżyńska Al 1 Maja 91-6. (1449

ZGUBIONO rachunek z komisu na nazwisko Polachowski Henryk Bydgoszcz (1475

ZGUBIONO karte rejestracyjna nr 39555 na nazwisko Lampka Witold Bydgoszcz. (1469

ZGUBIONO w Bydgoszczy karte meldunkowa Anny Szczepańskiej. zam Tuszynek Sanatorium i leg. służbowa. wydana przez Sanat. Tuszynek 32728. Prosze o zwrot Bydgoszcz. Grunwaldzka 59 (Biblioteka Miejska). (1473

ZGUBIONO dowód rejestracyjny na motocykl. prawo jazdy na nazwisko Lejk Lech. Bydgoszcz. ul. Toruńska 49-13. (1467

DNIA 8. VIII zgubiono zegarek damski złoty. Uczciwego znalazce prosze o zwrot za wynagrodzeniem Kowalska Bydgoszcz Wełniany Rynek 5. (1458

ZGUBIONO portfel z dowodem osobistym na nazwisko Sudołówna Maria. Bieszewo. p-ta Lniano. Znalazce prosze o zwrot. (1457

ZGUBIONO legitymacje Ubezpieczalni Społecznej Dzbanuszek Teresa Świekatowo. (1456

ZGUBIONO legitymacje szkolna 19957 na nazwisko Kulma Zdzisław Uczciwego znalazce prosze o zwrot za wynagrodzeniem Bydgoszcz. Al. 1 Maja 95-9. (1485

NIERUCHOMOŚCI

DOMY — wille — place. gospodarstwa sprzeda — poszukuje Pośrednictwo Bydgoszcz Zduny 9 (suterena) (1452

REDAGUJE KOLEGIUM WYDAWCA SPÓŁDZ. PRASA DEMOKRATYCZNA „NOWA EPOKA"— WARSZAWA. DRUK: RSW „PRASA" BYDGOSZCZ. TEL. 33-41; 33-42. DRUKARNIA NR 2 TEL 18-99.

Papier biały gazet. rot. mat kl VII 50 g 126 cm.

E-4-10186

TU BUKARESZT!

ILUSTROWANY KURIER SPORTOWY

Rekordy świata i krajowe padają na igrzyskach przyjaźni

W NIEDZIELĘ NA MIĘDZYNARODOWYCH zawodach sportowych przyjaźni i braterstwa zakończono konkurencje lekkoatletyczne. 40 tys. widzów na stadionie Republiki oglądało wspaniałe walki czołowych sportowców świata. W szlachetnej, przyjacielskiej rywalizacji sportowej uzyskano wiele doskonałych wyników, a wśród nich dwa rekordy świata.

W sztafecie kobiet 4×200 m reprezentacja ZSRR w składzie: Kałasznikowa, Safronowa, Kazancewa i Hnykina, pobiła rekord świata wynikiem 1:36,4. Drugie miejsce zajęła sztafeta NRD — 1:37,0 bijąc rekord krajowy.

Drugi rekord świata ustanowiła doskonała lekkoatletka radziecka Czudina w pięcioboju, uzyskując 4888 pkt.. W poszczególnych konkurencjach wieloboju Czudina uzyskała: kula — 13,42, skok wzwyż 1,63, 200 m — 25,5, 80 m ppł. — 13,6, skok w dal 5,81.

1 BIEG — 3 REKORDY

Z zawodników polskich doskonale spisał się Lewandowski, który w biegu na 1500 m zajął czwarte miejsce, bijąc rekord Polski wynikiem 3,49,2. Bieg ten zakończył się zwycięstwem Jungwirtha (CSR) w doskonałym czasie 3:46,2. Dwa następne miejsca zajęli Węgrzy: Beres — 3:46.6 (rekord Węgier) i Iharos — 3:48,8. Piątym na mecie był Hermann (NRD) — 3:50,0 (rek. NRD). Potrzebowski zajął 7 miejsce — 3:52,4, a Chromik był 8 — w czasie 3:52,8.

Po starcie bieg prowadził Biełokurow (ZSRR), którego po pierwszym okrążeniu doszli Jungwirth, Beres i Lewandowski. Potrzebowski i Chromik biegli w drugiej grupie. W połowie dystansu Lewandowski wychodzi z 6 miejsca na 3, a na ostatnim wirażu atakuje Beresa. Biełokurow został w tyle zmęczony silnym tempem czołówki. Na ostatniej prostej Lewandowski osłabł i na finiszu dał się minąć Iharosowi.

Wielkie zainteresowanie wywołał bieg na 10.000 m, w którym — podobnie, jak w biegu na 5000 m — Zatopek miał groźnego konkurenta w młodym biegaczu radzieckim Kucu. Początkowo bieg prowadził Anufriew, którego na 9 okrążeniu doszli Zatopek, Kuc i Australijczyk Stephens. Do 5 km bieg prowadził Stephens, jednak wycofał się z powodu skurczu mięśnia.

Na ostatnich okrążeniach o zwycięstwo walczą Zatopek i Kuc, jednak na ostatnich 300 m Zatopek przyspieszył, oderwał się od biegacza radzieckiego i niezagrożony minął metę w czasie 29:25,0. Kuc uzyskał czas 29:41,4. Trzeci był Anufriew, czwarty — Juhas (Węgry), piąty — Siemionow ZSRR), szósty — Dumitru (Rumunia).

Skok wzwyż wygrał Soeter (Rumunia) — 2 m przed Kovarem (Węgry) i Iljasowem (ZSRR) — po 193 cm. Poza konkursem Soeter przeskoczył 2,04 m. 400 m ppł. wygrał Litujew (ZSRR) — 51,5 przed Julinem (ZSRR) — 51,8, Lippayem (Węgry) — 52,4 (rekord Węgier).

W sztafecie męskiej 4×100 zwyciężyły Węgry 41,5 przed CSR — 41,5 i ZSRR — 41,6. Dziesięciobój wygrał Wołkow (ZSRR).

Finał biegu 80 m ppł. wygrała Gołubiczna (ZSRR) — 11,4.

W finale 200 m kobiet Seliger (NRD) zwyciężyła w doskonałym czasie 23,9 (rekord (NRD) przed Hnykiną (ZSRR)) — 24,1 i Karger (NRD) — 24,5.

W dysku pierwsze miejsce zajął Węgier Klics — 49,27 przed Kriwonosowem (ZSRR) — 48,90 i Merdą (CSR) — 48,43.

Finał 400 m kobiet: 1) Sołopowa (ZSRR) 56,3 2) Otkolenko (ZSRR) — 56,7, 3) Jurewitz (NRD) — 57,1.

4×100 m kobiet — 1) NRD — 46.5, 2) ZSRR II 47,8, 3) Węgry — 47,9.

W skoku w dal kobiet pierwsze miejsce zajęła Czudina (ZSRR) — 5,98 przed Seghen (ZSRR) — 5,75 i Gyarmatti (Węgry) — 5,69.

NA PŁYWALNI

Pływacy polscy startowali w trzech biegach finałowych. Na 100 m st. grzbiet. Gellnerówna zajęła trzecie miejsce wynikiem — 1:29,0. Zwyciężyła Schneider (NRD) — 1:16,5 przed Hunjatri (Węgry) — 1:17,5.

Mrozówna zajęła 5 miejsce na 200 m żabką w czasie 3:07,0. W konkurencji tej zwyciężyła Foigt (NRD) — 2:59,7.

Na 400 m st. dow. Gremlowski zajął dopiero 7 miejsce w czasie 4:50,5. Zwycięzcą w tej konkurencji był Węgier Csordas w doskonałym czasie 4:40,6 przed swoim rodakiem — Nyeki — 4:40,7.

Finał 100 m grzbiet. mężczyzn wygrał Wu Chuan-Yu (Chiny Ludowe) — 1:08.4, a 100 m st. motylk. — Tumpek (Węgry) — 1:06,9.

W turnieju siatkówki kobiet rozegrano pierwsze spotkania w grupie finałowej. Siatkarki polskie sprawiły zawód przegrywając z Bułgarią 1:3 (15:6, 9:15, 9:15, 7:15).

W drugim meczu ZSRR pokonał Rumunię 3:0 (15:11, 15:12, 15:12).

ZWYCIĘSTWO I PORAŻKI BOKSERÓW



W niedzielę, w drugim dniu turnieju bokserskiego walczyło trzech Polaków. W wadze muszej Brychlik przegrał z Rumunek Zlataru, w średniej — Piórkowski pokonał Holendra Klisena, a w ciężkiej Biel przegrał z Stubnicke'm (NRD).

W sobotę, w pierwszym dniu zawodów bokserskich doskonale zaprezentowali się bokserzy radzieccy. Stepanow w wadze koguciej znokautował w III rundzie Węgra Molnara, a mistrz Europy w. lekkiej — Jengibarian pokonał Fina Penki.

Ciężarowcy radzieccy zajęli wszystkie pierwsze miejsca w poszczególnych wagach. W ostatnich konkurencjach w wadze półciężkiej zwyciężył Holin — 400 kg, a w ciężkiej Miedwiedlew — 440 kg.

W zawodach gimnastycznych w konkurencji kobiet z Polek startuje tylko Świeży. Rakoczy z powodu kontuzji nie stanęła na starcie. Po ćwiczeniach obowiązkowych Świeży zajmuje w I grupie ćwiczących 6 miejsce.



3.49,2 min. na 1500 m

Miłą niespodziankę w bukaresztеńskim biegu na 1500 m sprawił reprezentant Polski Lewandowski (AZS Szczecin), który jako pierwszy Polak przebiegł ten dystans w czasie poniżej 3:50,0 min., tzn. poniżej normy na tytuł mistrza sportu. Wynikiem 3:49,2 min. ustalił on rekord krajowy.

Wielki bieg w Bukareszcie



Reprezentanci ZSRR Kuc i Anufriew prowadzą wielki bieg na 5 tys. m rozegrany na Igrzyskach Przyjaźni w Bukareszcie. Zatopek, który wygrał ten bieg przed Kucem, znajduje się na zdjęciu na czwartej pozycji (bez numeru). Jako trzeci z numerem 118 biegnie Kovacs (Węgry). Polak Chromik biegnie na 6 pozycji (nr 171)) a tuż za jego plecami - Australijczyk Stephens. Jako 9-ty biegnie Graj (Polska).

Orlęta piłkarskie już w finale

W niedzielę rozegrano półfinałowe spotkania o mistrzostwo Polski juniorów w piłce nożnej. Zwycięskie drużyny zakwalifikowały się do finałów, które odbędą się w Świdnicy.

Wyniki spotkań:

Budowl. Lublin — Gwardia Nowy Dwór 2:1 (1:1). Spójnia Kielce — Włókniarz Łódź 1:4 (1:2), Budowl. Białystok — Kolejarz Toruń 1:2. Budowl. Opole — Ogniwo Wrocł. 5:2 (4:1), Unia Szamotuły — Górnik Zabrze 2:2, Kolejarz Gorzów — Kolejarz Szczecin 2:1 (2:1).

Rzeszów — Kraków 3:2.

Koszalin — Gdańsk 3:2.

W meczu Unia Szamotuły — Górnik Zabrze na podstawie losowania do finału weszła Unia.

4 rekordy Pomorza
Kropidłowski skoczył 7,09 m w dal

Plonem dwudniowych lekkoatletycznych mistrzostw Pomorza seniorów były 4 nowe rekordy okręgu. Nowe rekordy ustanowili Kropidłowski (OWKS) w skoku w dal wynikiem 7,09, Dzwonkowski (Spójnia), który przebiegł dystans 10 km w czasie 32:49,8 min., Górecki (OWKS) uzyskał na 3 km z przeszkodami najlepszy wynik 9:48,9 min. i Kłosówna w kuli — wynikiem 11,91 m.

Z lepszych wyników uzyskanych w czasie mistrzostw zanotowaliśmy: Goździalski w biegu na 200 m uzyskał 22,7 sek., Kreft przebiegł 800 m w czasie 1:57,1 min., Masłowski rzucił młotem na odległość 50,25 m., Szwajkowska przebiegła 100 m w 12,6 s. i 200 m w 26.8. Gościniak-Słowińska wygrała skok w dal wynikiem 5,43 m, 80 m przez płotki w czasie 12,5 i skok wzwyż 1,45 m.

W punktacji zrzeszeniowej zwyciężył OWKS Bydgoszcz uzyskując 516,5 pkt. przed Kolejarzem 172 pkt., Gwardią 105 pkt. i Spójnią 97,5 pkt. (i).

Drwęcą do grodu Kopernika

Komisja Turystyki Wodnej Zarządu Okręgu PTTK organizuje w ramach uroczystości Roku Kopernikowskiego i Turystycznego Czynu Festiwalowego tradycyjny okręgowy spływ Drwęcą i Wisłą na trasie Brodnica — Toruń.

Celem spływu jest poznanie tej pięknej trasy, zabytków Brodnicy, Ziemi Dobrzyńskiej i Torunia, wzbogacenie wiedzy krajoznawczej i zwiększenie sprawności do pracy i obrony uczestników spływu, uczczenie Wielkiego Toruńczyka i IV Światowego Festiwalu Młodzieży walczącej o pokój i przyjaźń.

Spływ rozpocznie się 14 bm. o godz. 8,00 na terenie PGR Zamek w Brodnicy, a zakończy 16 bm. o godz. 15 defiladą na Wiśle w Toruniu.

W spływie może uczestniczyć każdy turysta wodny zarówno zrzeszony jak i nie zrzeszony po ukończeniu 14 roku życia. Wpisowe — 3 zł.

5 minut zabrakło bydgoskiemu OWKS-owi do zwycięstwa

O tym, jak niejednokrotnie zawodzą papierowe obliczenia, przekonaliśmy się raz jeszcze w ub. niedzielę. Nikt nie liczył bowiem na to, by wiceleader II ligi — stołeczny Kolejarz, który przed tygodniem pokonał. u siebie leadera — bydgoską Gwardię, mógł stracić punkt z OWKS Bydgoszcz, zajmującym dalekie miejsce w tabeli. Tymczasem raczej drużyna warszawska powinna być z wyniku b. zadowolona. W drugiej połowie spotkania, ustępując wyraźnie gospodarzom pod względem kondycyjnym, oddała im całkowicie inicjatywę. Nic więc dziwnego, iż atak OWKS, wspomagany dzielnie przez pomoc, zagrażał coraz częściej bramce Borucza. Napór ten zwiększał się z minuty na minutę. Toteż kto wie, czy Kolejarz zdołałby wywieźć choć jeden punkt z Bydgoszczy, gdyby pojedynek toczył się jeszcze dłużej.

A więc doskonała kondycja i olbrzymia ambicja — oto pierwsze źródła sukcesu drużyny wojskowych. To jednak nie wszystko. W zespole OWKS dostrzegliśmy nareszcie jakąś myśl, realizowaną skutecznie przez poszczególne formacje. Szczególnie miłą niespodziankę sprawił napad. Strzelał dużo i celnie. Borucz nie uskarżał się na brak zajęcia, a bramki zdobyte w końcowej fazie meczu przez Pilarka i Musiała nie przynoszą ujmy reprezentantowi Polski.

Goście zaczęli grę w ostrym tempie. Może nawet zbyt ostrym. Znając jednak wynik sobotniego meczu Gwardia Bydgoszcz — Górnik Bytom, usiłowali za wszelką cenę zmniejszyć dystans dzielący ich od leadera tabeli. Niestety, na każdą zdobytą bramkę OWKS rewanżował się natychmiast. I to w stylu, który wywoływał żywy aplauz na widowni. Jeszcze do przerwy prowadził Kolejarz 3:2. Niepewna gra tria obronnego umożliwiła Kobylańskiemu oraz dwukrotnie Szularzowi ulokować piłkę w bramce nieobliczalnego Rosińskiego. OWKS zrewanżował się w tym okresie bramkami Manowskiego i Pilarka. Ten sam zawodnik wyrównał w 48 min. stan meczu na 3:3. W 59 min. przy wybitnej pomocy Rosińskiego Szularz po raz ostatni uzyskał prowadzenie dla Kolejarza. Końcowy wynik meczu ustalił w 83 min. Musiał.

Zespół warszawski, szczególnie do przerwy, był drużyną bardziej stylową. Szybki napad OWKS odsłonił jednak wkrótce „piętę achillesową" gości — słabiutką obronę. Atak bez Wesołowskiego miał tylko dwóch groźnych zawodników — Szularza i Kobylańskiego. W OWKS natomiast poza linią napadu wyróżnił się przede wszystkim pomocnik Wakarecy.

Żywe tempo oraz duża ilość bramek sprawiły, iż spotkanie należało do emocjonujących. Wynik zaś jego do końcowego gwizdka zbyt tolerancyjnego sędziego Frąckowskiego (Wrocław) stał pod znakiem zapytania. (R)

Na górskich szosach Waliszewski mistrzem wspinaczki

4-etapowy kolarski wyścig górski na Dolnym Śląsku zakończył się zwycięstwem Waliszewskiego (CWKS) — 18:20:50 przed Klabińskim (Gwardia) — 18:23:04 i Wrzesińskim (Kolejarz) — 18:25:42. 4) Hadasik (Unia), 5) Gabrych (Włókniarz), 6) Liszkiewicz (Gwardia), 7) Drążkowski (CWKS), 8) Zdunek (Start), 9) Bonk (Kolejarz Bydgoszcz), 10) Bedyński.

Ostatni etap wyścigu z Lądka-Zdroju do Wrocławia długości 168 km przyniósł znaczne przegrupowanie w klasyfikacji ogólnej. Klabiński, Gabrych i Drążkowski, którzy zajmowali trzy czołowe miejsca, mieli defekty gum i nie mogli już nadrobić straconego czasu. Zwycięzca tego etapu — Waliszewski minął zwycięsko metę we Wrocławiu, co dało mu pierwsze miejsce w klasyfikacji ogólnej wyścigu. Waliszewski uzyskał czas 4:46:04, zwyciężając na finiszu Wrzesińskiego i Hadasika, którzy uzyskali ten sam czas. Czwarty na mecie był Konopka z Gwardii o sekundę za zwycięzcą. 5) Liszkiewicz, 6) Zdunek, 7) Bonk — wszyscy w sekundowych odstępach czasu za zwycięzcą. Na czele drugiej grupy, na 8 miejscu ukończył wyścig Klabiński.

Wyścig ukończyło 42 kolarzy.

11 mistrzów juniorów w boksie W Łodzi i Warszawie najsilniejsze pięści

W niedzielę w białostockiej hali sportowej rozegrano finałowe walki bokserskie o tytuły mistrzów Polski juniorów. Podobnie jak w poprzednich dniach walki finałowe wykazały doskonałe przygotowanie kondycyjne i techniczne młodych pięściarzy.

Wyniki walk finałowych w kolejności wag od papierowej do ciężkiej: Bujak (Łódź woj.) pokonał Kujdę (Wrocław), Dampc (Gdańsk) wygrał z Łasakiem (Łódź woj.), Skapiec (Łódź miasto) pokonał Walczaka (Poznań), Sygacz (Lublin) zwyciężył Ambroziewicza (Łódź miasto), Arszeniak (Warszawa woj.) wygrał z Pajdą (Wrocław), Guziński (Łódź woj.) po najładniejszej walce dnia wypunktował Łukomskiego (Warszawa miasto), Rojewski (Warszawa miasto) pokonał Kalinowskiego (Łódź miasto), Poleks (Gdańsk) wygrał z Sypniewskim (Poznań), Karolak (Warszawa miasto) zwyciężył Kwiatkowskiego (Łódź woj.), Chorążykiewicz (Wrocław) odniósł zwycięstwo nad Matusiakiem (Łódź woj.), Guzik (Warszawa miasto) wygrał z Zielińskim Opole.

W punktacji drużynowej pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Łodzi-województwa — 31 pkt. przed Warszawą (miasto) — 24 pkt., Łodzią (miasto) — 21 pkt. i Gdańskiem 16 pkt.

W kilku wierszach

TOWARZYSKI mecz hokeja na trawie Kolejarz Toruń — Kolejarz Środa przyniósł zwycięstwo Kolejarzowi Środa 2:1 (0:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Karolczak i Betański. Honorowy punkt dla drużyny mistrza Pomorza uzyskał J. Makowski.

W INOWROCŁAWIU, w towarzyskim meczu bokserskim miejscowy Kolejarz pokonał Kolejarza Wrocław w stosunku 12:8. W najpiękniejszej walce wieczoru Mazurkiewicz (Ino) zremisował z Lepczyńskim (Wr.).

Szósty w Europie

DO CHWILI USTANOWIENIA nowego rekordu Polski w rzucie dyskiem historia naszej lekkoatletyki zanotowała 7 rekordzistów. 16 razy poprawiali oni rekord krajowy w tej konkurencji i to już od 1914 r. Jednak żaden z naszych dotychczasowych dyskoboli nie dokonał takiego wyczynu jak młody, 24-letni Henryk Chojnacki — nowy rekordzista Polski w rzucie dyskiem.

Chojnacki pobił stary rekord Łomowskiego z 1948 r. o prawie 3 metry (bez 16 cm), co przy wynikach na takim poziomie należy do rzadkości. Oto lista dotychczasowych rekordzistów Polski:

36,73	Cybulski	1914
37,75	Szydłowski	1920
38,39	Cybulski	1921
39,02	Szydłowski	1922
39,85	Szydłowski	1924
40,95	Cejzik	1925
41,43	Baran	1926
41,99	Baran	1926
43,20	Baran	1927
44,20	Baran	1928
45,09	Heljasz	1931
45,95	Heljasz	1932
45,95	Siedlecki	1934
46,05	Heljasz	1934
46,26	Heljasz	1934
47,46	Łomowski	1948
50,30	Chojnacki	1953

Dotychczas rzut dyskiem był jedną z najsłabszych konkurencji w naszej lekkoatletyce. Nawet Łomowski ze swoim najlepszym wynikiem 47,46 nie znalazł się w pierwszej dwudziestce wyników europejskich.

Chojnacki jednak z rewelacyjnym swym rezultatem uzyskanym w Lublinie wpisał się na szóste miejsce w tabeli najlepszych dyskoboli Europy. W bież. sezonie uzyskano bowiem w Europie następujące wyniki w dysku:

1.	Consolini (Włochy)	54.46
2.	Nilsson (Szwecja)	53.13
3.	Tosi (Włochy)	52.99
4.	Klics (Węgry)	51.75
5.	Krivokapic (Jugosławia)	51.40
6.	CHOJNACKI (Polska)	50.30
7.	Pharaob (Anglia)	49.76
8.	Huutoniemi (Finlandia)	49.72
9.	Szecsenyi (Węgry)	49.48
10.	Levai (Węgry)	49,35

Chojnacki „odkryty" został w 1950 roku nd stadionie warszawskiego Ogniwa podczas skromnych mistrzostw lekkoatletycznych kół sportowych. Startował on jako zawodnik Kolejarza z Wołomina. Jego rzut w granicach 40 m przyniósł mu tytuł mistrza zawodów.

I odtąd Chojnackim szczególnie zaopiekowali się trenerzy miotaczy: Szelest, Karol Hoffman i Gierutto. Chojnacki pilnie i wytrwale trenował każdorazowo dojeżdżając na boisko warszawskie z odległego o 35 km Nowego Dworu, gdzie do dziś mieszka.

W bież. sezonie Chojnacki wystartował z wynikiem 45.37 m. Wiele nauczył się ostatnio od Klicsa, podczas wizyty Węgrów w Warszawie. Klics odkrył przed Chojnackim wszystkie swe „tajemnice" A że braterska nauka nie idzie w las, Chojnacki poprawił ostatnio styl rzutu i zwiększył szybkość ostatniego obrotu. W efekcie przyniosło to polskiej lekkoatletyce wynik na europejskim poziomie.

Chojnacki, któremu na początku kariery sportowej bardziej od rzutów podobała się piłka nożna i siatkówka, a z lekkoatletyki sprinty i skok wzwyż — nie powiedział jeszcze swego ostatniego słowa w rzucie dyskiem. Ustanowienie rekordu rozpaliło w nim jeszcze większe zamiłowanie do tej konkurencji.

Tak oto wzbogaciliśmy się w jeszcze jednego godnego reprezentanta ludowego sportu polskiego, który w oparciu o szerokie masy młodzieży miast i wsi wznosi **się na coraz wyższy poziom.**

1. Kapała
2. Kupczyński
3. Suchecki
o puchar GKKF

Ogólnopolskie indywidualne zawody żużlowe o puchar GKKF zgromadziły na stadionie olimpijskim we Wrocławiu doborową stawkę zawodników. O zaciętości walk świadczy fakt, że po zakończeniu zawodów (po 13 biegu) trzech zawodników: Kapała (Kolejarz), Suchecki (CWKS) i Kupczyński (Spójnia) mieli po 11 punktów. Finałowy bieg wygrał Kapała w czasie 1:26,8 przed Kupczyńskim i Sucheckim. Najlepszy czas dnia uzyskał Kupczyński 1:26,0. Wszystkie pojedynki stały na wysokim poziomie.

Kolejarze z Bydgoszczy dobrze wiosłują

W Łęgnowie pod Bydgoszczą zakończyły się dwudniowe wioślarskie mistrzostwa Zrzeszenia Sportowego Kolejarz.

Do najciekawszych z rozegranych biegów należał bieg ósemek wygrany przez osadę gdańską w czasie 5:55,5, przed Bydgoszczą i Grudziądzem.

W punktacji drużynowej zwyciężyła Bydgoszcz 176 pkt. przed Gdańskiem 137 pkt. i Grudziądzem.

Udany rewanż Gwardii Bydgoszcz w meczu z Górnikiem

Mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi Gwardia Bydgoszcz — Górnik Bytom, jaki odbył się w ub. sobotę w Zabrzu przyniósł zwycięstwo piłkarzom bydgoskiej Gwardii 2:0 (0:0. Mecz rozegrany był na nowym stadionie Górnika i zgromadził na trybunach ponad 15 tysięcy widzów.

Gra była szybka i stała na wysokim poziomie. Renomowany zespół bytomskiego Górnika, w którym gra aż trzech reprezentantów Polski — Krasówka, Banisz i Sobek tym razem musiał uznać wyższość zespołu bydgoskiej Gwardii. Bydgoszczanie, aczkolwiek wystąpili również i w tym spotkaniu osłabieni brakiem M. Norkowskiego i Przybylskiego byli w przekroju całego meczu zespołem nieco lepszym i wygrali zasłużenie 2:0 (0:0).

Aż do 70 min. gry wynik był bezbramkowy i dopiero silny strzał H. Norkowskiego znajduje drogę do bramki górników. W trzy minuty później przebój pomocnika gwardzistów — Szczepańskiego kończy się strzałem i po raz drugi Jung wyjmuję piłkę z siatki.

W ambitnie grającej drużynie bydgoskiej tym razem trudno kogoś wyróżnić. Słowa uznania należą się Szczepańskiemu, który mając „pod opieką" najlepszego napastnika górników Krasówkę całkowicie go sparaliżował. Doskonale spisywał się również bramkarz bydgoszczan Burchardt, który obronił w doskonałym stylu kilka strzałów górników.

Tak więc porażkę, jaką ponieśli bydgoszczanie w wiosennej rundzie rozgrywek w Bydgoszczy 1:3 — wymazali pięknym zwycięstwem na wyjeździe w Zabrzu 2:0.

Zwycięstwo to jeszcze bardziej umocniło gwardzistów na pozycji przodownika rozgrywek II ligi (S)

I liga



KOLEJARZ POZNAŃ — CWKS 1:1

GWARDIA W-WA — BUDOWL. OPOLE 3:0

OGNIWO KRAKÓW — BUDOWLANI GDAŃSK 2:0

UNIA CHORZÓW — OGNIWO BYTOM 1:0

TABELKA

	gier	pkt.	st.br.
1. Unia Chorzów	15	28	42:11
2. OWKS Kraków	15	22	34:18
3. Gwardia Kraków	14	19	26:16
4. CWKS	15	17	24:17
5. Gwardia W-wa	15	17	20:22
6. Górnik Radlin	15	13	21:27
7. Ogniwo Bytom	15	12	16:22
8. Budowlani Chorzów	15	12	21:34
9. Kolejarz Poznań	15	12	13:19
10. Ogniwo Kraków	14	9	13:23
11. Budowlani Gdańsk	15	7	12:21
12. Budowlani Opole	15	7	18:35

II liga

W niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo II ligi piłkarskiej niespodzianką był remis warszawskiego Kolejarza z 12 w tabeli OWKS Bydgoszcz 4:4 (3:2). Lotnik Warszawa odniósł cenne zwycięstwo nad Górnikiem Wałbrzych 1:0 (1:0) wysuwając się na trzecie miejsce w tabeli.

Przodownik ligi Gwardia (Bydgoszcz) umocniła swoją pozycję na czele tabeli zwyciężając Górnika Bytom 2:0 (0:0). Niespodzianką jest również wysokie zwycięstwo Spójni Warszawa nad Ogniwem Tarnów 6:2.

Gwardia Lublin — Kolejarz Leszno 1:2
Stal Sosnowiec — Gwardia Kielce 3:0
Włókniarz Kraków — Włókniarz Łódź 0:1 (0:0).

TABELKA

	gier	pkt.	st.br.
1. Gwardia Bydgoszcz	15	24	34:16
2. Kolejarz Warszawa	15	20	33:17
3. Lotnik Warszawa	15	19	21:17
4. Włókniarz Łódź	15	17	30:16
5. Górnik Bytom	15	17	22:16
6. Górnik Wałbrzych	15	17	21:21
7. Stal Sosnowiec	15	16	21:12
8. Ogniwo Tarnów	15	15	20:27
9. Kolejarz Leszno	15	14	18:25
10. Gwardia Kielce	15	12	15:17
11. Włókniarz Kraków	15	12	16:18
12. OWKS Bydgoszcz	15	12	18:24
13. Gwardia Lublin	15	8	11:22
14. Spójnia Warszawa	15	7	20:46

III liga

GRUPA GDAŃSKA

Stal Gdańsk — Stal Nakło 5:2
Flota Gdynia — Kolejarz Bydg. 1:1
Gwardia Słupsk — Kolejarz Toruń 1:0
Unia Inowrocław — Budowl. Człuchów 4:3
Kolejarz Gdańsk — Gwardia Gdańsk 1:0

TABELKA

	gier	pkt.	st.br.
1. Stal Gdańsk	14	25	59:14
2. Kolejarz Bydgoszcz	14	19	28:14
3. Kolejarz Toruń	14	18	38:24
4. Kolejarz Gdańsk	14	17	23:16
5. Gwardia Słupsk	14	14	23:27
6. Flota Gdynia	14	13	22:22
7. Unia Inowrocław	14	11	22:38
8. Gwardia Gdańsk	14	9	22:31
9. Budowlani Człuchów	14	7	24:31
10. Stal Nakło	14	7	14:47

„Sportowy" interesik

BASE-BALL, gra podobna do naszego palanta — jest narodowym sportem amerykańskim, i dlatego też cieszy się wielkim powodzeniem. Nic więc dziwnego, że niemniej znany w Ameryce od base-ballu multimilioner August Busch „kupił" sobie taką drużynkę basebalistów — i to drużynkę nie byle jaką — aby zrobić na niej dobry interesik. Kosztowało go to wprawdzie „tylko" milion dolarów, ale...

— To się wróci podwójnie —oświadczył spokojnie z cygarem w ustach Busch, byłemu właścicielowi klubu Cardinalls. — Będę miał zyski z kas stadionów i... z piwa.

August Busch jest bowiem posiadaczem wielkiego koncernu piwnego.

Zawodnicy Cardinalls dowiedzieli się o tej transakcji handlowej dopiero z gazet.

MONACHIJSKA „Sueddeutsche Zeitung" opublikowała szczegóły handlu zawodnikami, jaki kwitnie w krajach kapitalistycznych. I tak angielski klub pierwszej ligi piłkarskiej Aston Villa kupił za 29.500 funtów szterlingów jednego z najlepszych napastników Anglii, Trevera Forda. Ćwierć miliona niemieckich zachodnich marek kosztował Niemiec Fritz Walter hiszpańską jedenastkę ligową AC Madrid. Swoisty zaś rekord pobił znowu angielski Wolverhampton, który zapłacił za piłkarza Ivora Olstersa ni mniej ni więcej tylko... 36 tysięcy funtów szterlingów.

Oczywiście gotóweczkę otrzymali... menażer lub właściciel dotychczasowego klubu zawodników, czy też inny mecenas sportu.

Oto tylko dwa wypadki odsłaniające prawdziwe oblicze sportu zawodowego. Prowadzi on w końcu do ruiny zdrowia i życia oszukiwanego zawodnika.